

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 280 (11 334)

Poznań, poniedziałek 29 grudnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A



W ankiecie PAP

**W. Salnikow
najlepszym
sportowcem
Europy w 1980 r.**

(PAP) Trzykrotny złoty medalista moskiewskiej olimpiady radziecki pływak Władimir Salnikow został zwycięzcą XXIII ankiety PAP na najlepszych sportowców Europy w 1980 roku, organizowanej każdego roku wśród europejskich agencji prasowych. Drugie miejsce zajął nasz mistrz olimpijski i rekordzista świata w skoku o tyczce — Władysław Kozakiewicz, a na trzecim miejscu znalazł się pięciokrotny triumfator turnieju wimbledońskiego, szwedzki tenisista Björn Borg.

W tegorocznej ankiecie PAP uczestniczyły 22 agencje: ADN
Dokończenie na str. 6

**Rekordowe wyniki
łyżwiarzy ZSRR**

(PAP) W historii wysokogórskiego lodowiska Medeo w Alma-Atie, datującej się od 1951 roku, nie było jeszcze takich zawodów w łyżwiarstwie szybkim, w którym nie padłyby rekordowe rezultaty. Już w pierwszym dniu zawodów najlepszych radzieckich łyżwiarzy szybkich 24-letnia Olga Pieszkowa ustanowiła rekord ZSRR na dyst. 3000 m rezultatem 4.25.54 min. Wynik ten aż o 5,46 sek. przewyższa rekord świata na tym dystansie należący do innej radzieckiej łyżwiarki Galiny Stepanskiej.

Inna reprezentantka ZSRR 23-letnia sprinterka Tatjana Tarasowa, uzyskała najlepszy rezultat na ścieżce w wyścigu na 500 m — 40.40 sek. Jest to wynik lepszy od należącego również do niej rekordu ZSRR o 0,34 sek., a także przewyższa o 0,28 sek. rekord świata na tym dystansie, który należał do Amerykanki Shelli Young, ustanowiony w 1976 r. na torze w Inzell.

**J. Łuszczek
w dobrej formie**

(PAP) W Zakopanem w rejonie Krokwi, odbyły się pierwsze biegiowe konkurencje narciarskiego Pucharu Polski. Zawody odbyły się w świetnych warunkach śnieżnych i zgromadziły ponad 120 zawodników i zawodniczek.

W biegu mężczyzn bezkonkurencyjny był Józef Łuszczek, który nie odczuwa już prawie skutków przebytej ostatnio grypy. Biegł swobodnie i w porównaniu z wszystkimi innymi naszymi biegaczami w szalonym wprost tempie. O jego przewadze najlepiej świadczy to, że drugiego na mecie Ryszarda Budza — również kadrowicza, wyprzedził o 3 minuty i 16 sekund. Łuszczek zaraz po biegu przebiegł jeszcze na nartach dla treningu 8 km.

Niedostatek węgla, surowców i materiałów

Wiele zakładów przemysłowych pracuje wciąż na zwolnionych obrotach

(PAP) Jak wiadomo, wiele przedsiębiorstw przemysłowych w kraju ma duże kłopoty zaopatrzeniowe, zwłaszcza z powodu braku węgla. Trudności paliwowe mają nie tylko najbardziej energo- i paliwochłonne przemysły jak cementowy, chemiczny i hutniczy, ale także mniejsi odbiorcy węgla. Należy do nich przede wszystkim ceramicy. Znany producent i eksporter porcelany — Zakłady „Krzysztof” w Walbrzychu — dopiero w ostatnich dniach otrzymały 80 ton mułu węglowego, który zapewni im możliwość kontynuowania produkcji przez pewien czas. W razie mrozu brak węgla grozi peknaniem rur i dużymi stratami produkcyjnymi, a także karami na skutek niezrealizowania umów zagranicznych na dostawy porcelany m. in. do USA. Takich przykładów jest więcej.

Ponieważ węgiel będzie czynnikiem ograniczającym możliwości wytwórcze, a trudności w zaopatrzeniu należy spodziewać się także w I kwartale przyszłego roku, celowe wydaje się — podobnie jak to jest z dostawami energii elektrycznej — stworzenie pewnego systemu zaopatrywania w węgiel poszczególnych odbiorców w przemyśle, w zależności od ich znaczenia gospodarczego, roli w eksporcie i na rynku wewnętrznym, a przede wszystkim wielkości posiadanych zapasów i skali strat, na jakie może narazić gospodar-

kę ich ewentualny postój na skutek braku paliwa.

Braki oraz sprzeczne informacje o dostawach węgla i innych surowców i materiałów do produkcji stawiają pod znakiem zapytania w wielu zakładach przemysłowych nie tylko realizację grudniowych zadań. Pisze o tym np. korespondent PAP z Jeleniej Góry.

Straty produkcyjne w tym województwie spowodowane są nie tylko ograniczeniami w dostawach energii elektrycznej, przy czym zakłady skarżą się na nieuzasadnianie z nimi przewidywanych wyłączeń. Słabe jest również zaopatrzenie w węgiel i inne surowce, oraz bardzo niski stan ich zapasów, co może ujemnie oddziaływać na pracę w nowym roku. Brak jest równocześnie potwierdzenia dalszych dostaw, a więc kooperacyjne zostały rozregulowane. Niedostatek zaopatrzeniowy spowodował konieczność wstrzymania pracy w kilku wydziałach produkcyjnych w zakładach włókienniczych „Chemtex” — Celwiszka.

Sporo kłopoty przeżywa również załoga Zakładów Chemicznych w Policach, producent co trzeciej wytwarzanej w kraju tony nawozów fosforowych. Dziennikarz PAP ze Szczecina donosi, że zakłady w Policach pracują na minimalnych obrotach po prostu, aby całkowicie nie wstrzymać pracy urządzeń i samej produk-

cji. Jest to spowodowane przede wszystkim brakiem odpowiednich ilości amoniaku niezbędnego do produkcji nawozów. Jego miesięczne dostawy powinny wynosić 12 ton; do 17 grudnia dostarczono zaledwie 3 200 ton i nie ma zapowiedzi szybkiego ich zwiększenia. Pewne ilości amoniaku miały zakłady w Policach otrzymać drogą morską z ZSRR. Dla jego sprawnego odbioru wybudowano specjalny rurociąg łączący nabrzeże z magazynami. Z informacji przedstawicieli dyrekcji fabryki wynika, że spora partia amoniaku jest już gotowa do odbioru w Związku Radzieckim. Niestety nie zezwolono odpowiednio, specjalistycznego statku; nadal trwają poszukiwania takiej jednostki.

Kłopoty energetyczne zakładów w Policach stały się z kolei główną przyczyną zatrzymania pracy wytwórni bieli tytanowej, ważnego półproduktu chemicznego, zwłaszcza do wytwarzania farb i lakierów.

W największym w kraju zakładzie barwnikarskim „Boruta” w Zgierzu nastąpiło niestety okresowe wstrzymanie produkcji. Przyczyną tej decyzji stały się nierytmiczne dostawy węgla, których zapas w ostatnich dniach gwałtownie zmalał. Pracować będzie jedynie wydział standaryzacji, który nadaje wyprodukowanemu już barwnikom postać handlową.

W Karlinie trwa walka z żywiołem i czasem

Celne strzały artylerzystów pomogły w akcji ratowniczej

INFORMACJA WŁASNA

Akcja ratownicza na miejscu płonącego odwiertu Daszewo 1 koło Karlina nabiera z każdym dniem coraz większego rozmachu. Dla ratowniczych zastępów nie było świąt Bożego Narodzenia. W ciągu ostatnich kilku dni kontynuowano przygotowania do zasadniczej akcji gaszenia pożaru i likwidacji erupcji.

Prace prowadzone są jednocześnie na wielu odcinkach. Z płomieni wydobyto już większość najcięższych elementów spalonej wiertni. Celnymi strzałami popisali się artylerzyści z jednostki wojskowej Pomorskiego Okręgu Wojskowego. W czasie prób oddziały artylerii przeciwpancernie przeciwpancernie — górnicy przeciwpancernie ze-

Dokończenie na str. 2

Odpowiedź USA na warunki Iranu

Rozpoczęły się rokowania w sprawie zakładników

(PAP) Algierscy mediatorzy, pośredniczący w rozmowach irańskich - amerykańskich w sprawie uwolnienia zakładników, spotkali się 27 bm. w Waszyngtonie z zastępcą sekretarza stanu USA, Warrenem Christopherem.

Jeden z mediatorów, ambasador Algierii w Teheranie, Abd el-Karim Gheraieb, który przebywał ostatnio przez 12 godzin w zakładnikach, poinformował Christophera o wynikach swej misji. Gheraieb oświadczył, że zakładnicy cieszą się dobrym zdrowiem.

Irańska agencja prasowa Pars opublikowała tekst odpo-

wiedzi rządu USA z 12 listopada 1980 r. na rezolucję parlamentu irańskiego z 2 listopada, określającą warunki zwolnienia 52 zakładników amerykańskich, przetrzymywanych w Iranie od listopada ubr.

W odpowiedzi rządu amerykańskiego stwierdza się, że Stany Zjednoczone zasadniczo akceptują rezolucję jako „podstawę zakończenia kryzysu” i proponują następującą procedurę: prezydent Stanów Zjednoczonych wyda odpowiednie zarządzenia i oświadczenia uwzględniające — w takiej mie-

Dokończenie na str. 3

W Poznaniu w 62 rocznicę zwycięskiego zrywu

Kwiaty na grobach i pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich



Na zdjęciu — delegacja weteranów Powstania Wielkopolskiego przed pomnikiem bohaterów wielkiego zrywu.

Fot. — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

27 bm. w 62 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego złożono w Poznaniu hołd uczestnikom tego pierwszego zwycięskiego zrywu zbrojnego Polaków.

Wokół Pomnika Powstańców Wielkopolskich, przed którym pełnili wartę weterani powstania, żołnierze Wojska Polskiego, harcerze, stanęły — poczty sztandarowe organizacji Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, uczestników zwycięskich walk zaborczych w latach 1918-1919, kompania honorowa WP, mieszkańcy Poznania. O godzinie 12 orkiestra Garnizonu Poznańskiego odegrała hymn na rodowy. Potem przy dźwiękach węgla delegacje złożyły wieńce i wianki. Kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Najpierw wieńce złożyli przedstawiciele wojewódzkich władz politycznych i administracyjnych oraz WK Frontu Jedności Na-

rodu z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Marią Rynkiewicz. Z kolei wieńce składały delegacje — Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu, Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, Chorągwi Poznańskiej ZHP, Wojska Polskiego, weteranów Powstania Wielkopolskiego, organizacji społecznych i zakładów pracy. Akt hołdu, składanego poległym w walce o wyzwolenie Wielkopolski spod pruskiego jarzma, zakończył się odegraniem „Warszawianki”.

Także 27 bm. złożono w Poznaniu i w innych miastach Wielkopolski wieńce i kwiaty na grobach powstańców wielkopolskich oraz w miejscach, w których ich bohaterstwo upamiętniają pomniki i tablice.

Dzisiaj — 29 bm. o godzinie 15 w siedzibie KW PZPR w Poznaniu odbędzie się dekoracja powstańców odznaczonych państwowymi a o godzinie 16 w auli UAM okolicznościowy koncert. (ak)

XXI Zjazd ZLP

Literatura winna być barometrem ważnych spraw społeczeństwa i jednostki

(PAP) 28 bm. rozpoczął się w Warszawie XXI Zjazd delegatów Związku Literatów Polskich. Ponad 1300-osobową rzeszę polskich pisarzy reprezentują 137 delegatów. Qmówią oni problemy związane z obecną sytuacją i dalszym rozwojem naszej literatury i kultury; wybrani zostaną nowy prezes i Zarząd Główny ZLP.

Zjazd powierzył przewodniczącego obrad prezesowi Oddziału Warszawskiego ZLP — Wandzie Żółkiewskiej.

Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych w okresie, jaki upłynął od poprzedniego zjazdu, 64 pisarzy, a wśród nich — długoletniego prezesa ZLP, J. Rosława Iwaszkiewicza.

Głos zabrał minister kultury i sztuki — Józef Teichma. Podkreślił on, że istniejąca w Polsce sytuacja nakazuje myśleć przede wszystkim o sprawach ogólnych, gdyż tylko wyprowadzenie kraju ze stanu kryzysowego warunkuje perspektywę myślenia o czymkolwiek, w tym również o kulturze. Podstawowa kwestia budowania i utrzymania normalnego, zdrowego samopoczucia, psychologii społecznej jest pozycja Polski jako państwa niepodległego, suwerennego w zmienionych warunkach i układach Europy wojennej — stwierdził J. Teichma — łączy się z tym naturalnie, jak dla każdego państwa, problem sąsiedztwa, soju-

zy, przymierzy i współpracy. Dotyczy to szczególnie naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Min. J. Teichma podkreślił, że w ogólnym procesie prostowania dróg socjalistycznego rozwoju na poczynieniu miejsc, znaleźć się musi zgodność deklarowanej roli kultury w życiu narodowym z praktycznymi możliwościami jej rozwoju i upowszechniania. Oznacza to m. in. zapoczątkowanie wzrostu wydatków na kulturę w podziale dochodu narodowego. Już w roku 1981 uczyniony zostanie pierwszy krok poprawiający sytuację książki, która znalazła się w bezprecedensowym kryzysie.

Utrzymane będą — stwierdził mówca — szerokie granice swobód twórczych, choć słowo „granice” użyłem tutaj w celu realistycznego traktowania polityki wolnościowej w literaturze. Przypomnieć jedynie trzeba, że nie będzie swobody dla skrajnie nihilistycznych i negatywnych tendencji, jak również dla niby — literackich broszur propagandowych bez wartości artystycznych. Między tymi granicami funkcjonować może wielka literatura jako barometr ważnych spraw społecznych i jednostkowych, sygnał nadchodzących niepokojów, świadectwo wartości, które się utrwały jako

Dokończenie na str. 2

60-lecie FPK

Depesza z Polski

(PAP) Z okazji 60-lecia Francuskiej Partii Komunistycznej I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania wystosował na ręce sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Georges Marchais depeszę z życzeniami.

Zbrojne starcia w Kurdystanie

(PAP) Według doniesień agencji Pars, w ciągu minionej doby trwała wymiana strzałów między oddziałami irańskimi i irackimi w zachodniej prowincji Ilam. Agencja Pars donosi, że myśliwce irackie usiłowały zaatakować miasto Kermanszach, lecz zostały zmuszone do odwrotu przez artylerię przeciwlotniczą. Walki toczyły się również w rejonie Sanandadz w północnym Kurdystanie oraz w rejonie Ahwazu i Dezfulu.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

„Szczyt” islamski

Na najbliższym „szczyście” islamskim, który odbędzie się w piątek stycznia przyszłego roku w Mekce i w którym wezmą udział 42 kraje, zostanie rozpatrzone konflikty irańsko-irański i sposoby rozwiązania go.

Apel A. Forlaniego

W sobotę odbyła się w Rzymie konferencja prasowa nowego premiera rządu włoskiego Arnaldo Forlaniego. Zawiedziony on, że gabinet złożył wkrótce dowody „stanowczości i nieprzejednania”

Powrót greckiego króla

Władze greckie podały w sobotę do wiadomości, że były król tego kraju Konstantyn — może wprawdzie powrócić do Aten, ale powrót taki będzie równoznaczny z jego abdykacją. Oświadczenie to zostało złożone w zwią-

Starcia w Salwadorze

Według doniesień z Salwadoru, w ciągu minionej doby doszło do gwałtownych starć między armią a grupami partyzanckimi w rejonie Chalatemango (około 90 km na północ od San Salvador). Za koniec się więc okres zawieszania broni ogłoszony na czas świąt Bożego Narodzenia.

Zapowiedź spotkania M. Thatcher - R. Reagan

(PAP) Jest prawie pewne, że pani Margaret Thatcher będzie pierwszym szefem rządu państwa europejskiego, który spotka się z Ronaldem Reaganem po objęciu przez niego prezydentury 20 stycznia 1980 r. Spotkanie to przygotowywane starannie w wyniku dwustronnych kontaktów dyplomatycznych, odbędzie się w Waszyngtonie w końcu lutego. W rozmowach, które do tej pory będą szerokiego wachlarza spraw interesujących obie strony, będzie dominować sytuacja w Zatoce Persejskiej.

J. Mengele konsultantem więzienia w Urugwaju

(PAP) Agencja France Presse, powołując się na miarodajne źródła w Rio de Janeiro, informuje, że w Urugwaju widziano niedawno hitlerowskiego lekarza — mordercę, Josefa Mengele.

Mengele, odpowiedzialny za przeprowadzanie zbrodniczych eksperymentów medycznych na więźniach obozów koncentracyjnych, jest konsultantem jednego z urugwajskich więzień dla osób pozbawionych wolności za działalność polityczną. Widziano go 20 października br. w więzieniu „Libertad” w Montevideo, gdzie uczestniczył w spotkaniu z komendantem tego zakładu.

Zbrodniarz wojenny ukrywał się pod przybranym nazwiskiem Willi Karp. Według uzyskanych przez AFP informacji, w spotkaniu w więzieniu „Libertad” uczestniczył także pewien Niemiec używający pseudonimu „Gordon”. Chodzi tu prawdopodobnie o byłego funkcjonariusza SS.

Na naradzie więzienniej z udziałem Mengele omawiano plan zgładzenia 43 więźniów politycznych, którzy mają wkrótce wyjść na wolność po odbyciu „kary”. Istnieje niebezpieczeństwo, że zostaną oni zamordowani pod pretekstem zorganizowania ucieczki.

Trwa śledztwo w sprawie nadużyć w Radiokomitecie

(PAP) Trwa śledztwo w sprawie nadużyć w Komitecie d/s Radio i Telewizji. Dodajmy też, że inspektorzy NIK przeprowadzają kompleksową kontrolę działalności Komitetu.

Jak informuje Prokuratura Generalna prowadzi się specjalnie powołany zespół prokuratorów, ściśle współpracujących z funkcjonariuszami Biura Śledczego MSW i kontrolerami NIK.

Przeciwko Maciejowi Szczepańskiemu, który od 15 października znajduje się w areszcie śledczym (w celi 3-osobowej) wysuwa się kilkanaście szczegółowych zarzutów. Dotyczą one przede wszystkim niegospodarności oraz wykorzystywania funduszy Komitetu na prywatne potrzeby.

M. in. według zebranych informacji w latach 1979 — 1980 na polecenie M. Szczepańskiego sprowadzono sprzęt radiowo-telewizyjny wartości około 1,5 mln dolarów, korzystając ze zbiegłego pośrednictwa austriackiej firmy samochodowej. W skład zakupów M. Szczepański miał polecić włączenie przedmiotów objętych zakazem importu lub nie związanych z działalnością Komitetu — łącznej wartości około 100 000 dolarów USA. M. Szczepański i E. Patyk podejrzani są również o wydanie polecenia pokrycia z funduszy Komitetu kosztów urlopow w Polsce przedstawicieli tej firmy wraz z rodziną. Chodzi tu o kwotę kilkuset tysięcy złotych.

W latach 1977—1980 Komitet d/s Radio i Telewizji dysponował funduszem w łącznej kwocie 156 mln zł, przeznaczonym na popie-

Emeryci i renciści mogą zarabiać więcej

(PAP) Jak już informowaliśmy, od 1 stycznia 1981 r. następuje podwyżka zdecydowanej większości emerytur i rent. Równoległe, od tej samej daty podniesione zostają kwoty zarobków, które mogą uzyskiwać weterani pracy zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu, bez zawieszania wypłaty emerytury lub renty.

Osoby, które mogły dotychczas zarabiać do 24 000 zł. rocznie bez zawieszania lub zmniejszenia emerytury lub renty, będą miały prawo począwszy od przyszłego roku zarabiać do 36 000 zł. Równocześnie rozszerzono tu uprawnienie na emerytów i rencistów wykonujących pracę na podstawie umowy — zlecenia, umowy o dzieło oraz o pracę nakładczą.

Podniesiona zostaje też granica zarobków dla emerytów i rencistów, którzy mogli dotychczas uzyskiwać do 36 000 zł. rocznie. Chodzi o specjalistów niektórych zawodów deficytowych o ludzi podejmujących zatrudnienie w działach, które szczególnie dotkliwie odczuwają brak ludzi do pracy. Dla tych grup nowa granica zarobków, które można osiągać bez obawy o wypłatę emerytury lub renty, wynosi 42 000 zł. rocznie.

Są to oczywiście górne granice, bowiem wynagrodzenie będzie zależało tak jak dotychczas od rodzaju wykonywanej pracy i jej czasu. Decyzję o złagodzeniu przepisów o zawie-

szalności emerytur i rent podjęto z uwagi na konieczność dostosowania możliwości zarobkowych emerytów i rencistów do znacznie zwiększonych ostatnio płac. Chodzi też o zachęcenie sprawnych jeszcze i aktywnych weteranów do podjęcia pracy w zawodach i zakładach, zwłaszcza usługowych, w których najbardziej potrzeba ludzi.

Jest to jednak tylko doraźna korekta. Należy oczekiwać, że zasada zawieszalności emerytur i rent będzie w przyszłości generalnie zrewidowana. Przemawiają za tym wszelkie względy: humanitarne, społeczne i ekonomiczne. Obowiązujące obecnie w stosunku do emerytów i rencistów ograniczenia zarobkowe w wielu przypadkach nie dadzą się pogodzić z zasadą równej płacy za równą pracę, zwłaszcza gdy dotyczą ludzi o wysokich kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym. Warto przy tym mieć na uwadze, że przejście na zasłużony, choć nie zawsze upragniony wypoczynek, oznacza dla wielu osób pogorszenie poziomu życia.

Kontynuacja aktywności zawodowej po przejściu na rentę — bez przeszkód finansowych — byłaby z pożytkiem zarówno dla samych zainteresowanych, ich samopoczucia psychicznego i sytuacji materialnej, jak i dla społeczeństwa i gospodarki.

Podróż H. Kissingera na Bliski Wschód

(PAP) Były sekretarz stanu USA w administracjach Nixona i Forda opuścił 27 bm. Waszyngton udając się w „nieoficjalną i prywatną” podróż na Bliski Wschód. Podróż odbywa się za wiedzą i z pełnym poparciem prezydenta elekta Reagana i po szczegółowych konsultacjach z kandydatem na przyszłego sekretarza stanu A. Haigiem.

Tak więc Kissinger powraca po ponad 4-letniej przerwie na Bliski Wschód, gdzie jako sekretarz stanu prowadził swoją „wahadkową dyplomację” kursującą między Kairem a Jerozolimą.

Tym razem Kissinger ma odwiedzić Egipt, Izrael, Arabię Saudyjską, Oman a w drodze powrotnej także Maroko.

Celem podróży, jak się należy domyślać z dość ogólnikowych i ostrożnych wypowiedzi rzecznika Kissingera, będzie zapoznanie się ze stanowiskiem przywódców odwiedzanych państw wobec procesu Camp David i wprowadzenie doń odpowiednich korekt, które pozwoliłyby na ponowne ożywienie negocjacji z Izraelem, tym razem pod patronatem nowej, republikańskiej administracji.

Wyjazd Kissingera z misją zleconą mu przez przyszłą administrację na Bliski Wschód nie wyjaśnia jeszcze, jaką rolę w okresie kadencji Reagana pełnić będzie były sekretarz stanu.

Protest rządu ZSRR wobec Iranu

Napaść na ambasadę radziecką w Teheranie

(PAP) Jak informuje agencja TASS, 28 bm. ambasadorowi Iranu w Moskwie wręczono note, w której Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR na polecenie rządu radzieckiego przekazuje rządowi Iranu zdecydowany protest w związku z bandycką napadłą na ambasadę ZSRR w Iranie w dniu 27 grudnia. Władze irańskie — stwierdza się w note — z góry wiedziały o przygotowywanej napaści na ambasadę ZSRR, mimo to jednak nie podjęły niezwłocznych i wystarczających skutecznych środków w celu zapobieżenia napaści. W rezultacie, w sposób brutalny naruszona została eksterytorialność ambasady radzieckiej, na której terytorium wdarała się liczna grupa rozpasanych osobników uzbrojonych w pałki, kamienie i noże. Życie pracowników ambasady znalazło się w niebezpieczeństwie, flaga państwowa ZSRR została zniszczona, a gmach ambasady został poważnie uszkodzony. Dopiero po wielokrotnych i

uporczywych żądaniach ambasadora ZSRR władze irańskie podjęły kroki w celu usunięcia napastników z terytorium ambasady.

Składając protest w związku z naruszeniem eksterytorialności radzieckiej reprezentacji dyplomatycznej w Teheranie rząd ZSRR nalega, aby władze irańskie niezwłocznie podjęły skuteczne środki i stworzyły warunki wykluczające możliwość powtórzenia się takich wypadków. Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, iż rząd radziecki oczekuje, że organizatorzy i winni bandyckiej napaści na ambasadę ZSRR w Iranie zostaną surowo ukarani. Rząd ZSRR zastrzega sobie prawo do domagania się od rządu irańskiego wynagrodzenia strat, jakie poniosła ambasada ZSRR, oraz rozpatrzenia problemu podjęcia odpowiednich kroków, w celu obrony interesów Związku Radzieckiego w związku z wrogimi poczynaniami strony irańskiej przeciwko ambasadzie ZSRR w Teheranie.

Celne strzały artylerzystów pomogły w akcji ratowniczej

Dokończenie ze str. 1
strzelili oni zawieszony na nim obrotowy stół wiertniczy. a następnie udało się ostrzelić sam prewenter. W wyniku tego utworzył się płomień na wysokość kilkudziesięciu metrów. Skuteczne strzały artylerzystów pozwoliły przyspieszyć podjęcie na powierzchni prób „zaczopowania” płonącego otworu. Na ukończeniu są prace ziemne przy budowie potężnego zbiornika wodnego oraz wałów ochronnych. Mocno zaawansowane są także prace przy budowie przepompowni.

W pobliżu płonącego odwiertu góruje nad okolicą maszt pierwszej wieży wiertniczej do kierunkowych wiercení ratunkowych. Trwają ostatnie przygotowania do rozpoczęcia wiercení. Montuje się urządzenie drugiej wieżni, a elementy pozostałych, dalszych dwóch wieżni w najbliższych dniach znajdą się na miejscu katastrofy.

W święta w akcji ratunko-

wej uczestniczyły ekipy nie tylko na miejscu w Karlinie. Pracowała także załoga warsztatu „Młot” Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu w Pile oraz specjaliści z Zakładów Urządzeń Naftowych „Naftomet” w Krośnie. Wykonali oni niezbędne w prowadzeniu akcji ratowniczej elementy oprzyrządowania oraz do przyspieszenia wiercení. Z pomocą pospieszyli hutnicy, którzy wykonali potrzebne od kuki. Na kolei obowiązuje zasada „zielonego światła” dla transportu potrzebnych w akcji ratowniczej urządzeń, rur wiertniczych, płyt betonowych na drogi dojazdowe.

Do sztabu akcji w Karlinie w okresie świąt napłynęło wiele życzeń i telegramów nie tylko od rodzin kilkuset ratowników z całego kraju. Świadczą o szerokim społecznym zainteresowaniu polskiego społeczeństwa i uznaniu dla ludzi, którzy z narażeniem życia walczą z groźnym żywiołem i czasem. (wis)

Trzech uczniów z Kalisza poniosło śmierć Tragiczny finał wycieczki na Pilsko

(PAP) Tragiczny wypadek górski wydarzył się w masywie Bęskidu Żywieckiego. Grupa 15 uczniów zrzeszonych w Spółdzielczym Klubie Sportowym „Calisia” w Kaliszu przebywających na zgrupowaniu sportowym w Korbiewie udali się pod kierunkiem swego trenera na wycieczkę na Pilsko — szczyt o wysokości 1500 m, przez który przebiega granica polsko-czechosłowacka. Gdy do godz. 14 nie dotarli oni do schroniska — zorganizowanego przy współdziałale Górnictwa Ochotniczego Pogotowia Ra-

tunkowego oraz WOP akcję poszukiwawczą, trwającą przez całą noc.

Wczoraj rano 13 osób odnalezionych zostało na terenie CSRS przez grupy poszukiwawcze, zorganizowane przez stronę czechosłowacką i umieszczone w szpitalu.

W godzinach popołudniowych odnaleziono zwłoki pozostałych trzech osób. Według wstępnych informacji, przekazanych przez stronę czechosłowacką, są to: Ireneusz Langowski, Leszek Śledź oraz Marek Witczak.

Literatura winna być barometrem ważnych spraw społeczeństwa i jednostki

Dokończenie ze str. 1
jeden z głównych nurtów intelektualnego życia narodu.

Przyłączamy życie kulturalne do ogólnych haseł i programów, określonych m. in. takimi pojęciami, jak samorząd, demokracja, partnerstwo.

Twórczości kulturalnej towarzyszyć powinna rzetelna jej krytyka, co było dobrą tradycją życia umysłowego Polski. Ta krytyka powinna funkcjonować publicznie w czasopiśmiennictwie.

Pragnę wyrazić przekonanie, że przebieg zjazdu przyniesie wyniki na miarę szczególnej odpowiedzialności, naszej wspólnej odpowiedzialności za pomysły dla Polski rozwiązanie nowych problemów, zakończy

minister kultury i sztuki.

W imieniu Komitetu Porozumienia Twórczych i Naukowych serdeczne pozdrowienia przekazał zjazdowi jego przewodniczący — prof. Klemens Szaniawski, a w imieniu NSZZ „Solidarność” — wiceprzewodniczący regionu „Mazowsze” Seweryn Jaworski.

XXI Zjazd delegatów ZSL odbywa się w jubileuszowym roku 60-lecia istnienia Związku. Przypomnieli o tym Leszek Prorok, kreśląc dzieje organizacji ludzi pióra w Polsce.

W pierwszym dniu obrad delegaci dokonali wyboru komisji zjazdowych. Rozpoczęła się też dyskusja, która kontynuowana będzie w poniedziałek.

„Koziółki”

I LOSOWANIE
11, 32, 37, 44, 48

II LOSOWANIE
15, 27, 33, 35, 39

końcówka banderoli 64740

3 X 10

1, 9, 7 dod. 6

„Duży Lotek”

I LOSOWANIE
2, 5, 19, 37, 44, 49 dod. 18

II LOSOWANIE
21, 24, 26, 27, 40, 41

końcówka banderoli 1289

W czasie świąt mniej niż zazwyczaj wypadków w Poznaniu i województwie

W czasie minionego świątecznego okresu w Poznaniu i województwie poznańskim zdarzyło się znacznie mniej wypadków drogowych niż zazwyczaj. Niemniej w dniach od 24 do 28 dwie osoby poniosły śmierć. W Wigilię w Pamiątkowie kierujący „Fiatem” 126 najechał na rowerzystę, który zginał; wczoraj na ul. Hetmańskiej przy ul. Findera w Poznaniu 72-letniego mężczyznę na przejściu dla pieszych potrącił tramwaj linii „19” — pieszy

zmarł w drodze do szpitala; na ul. Zamenhofa kierujący „Syreną” potrącił na przejściu dla pieszych 69-letnią kobietę, którą ciężko ranną przewieziono do szpitala.

W wolne od pracy dni rzadziej niż zwykle musieli interweniować strażacy. Tylko raz wzywani byli do pożaru, który powstał na skutek zapalenia się choinki. Pozostałe pożary nie spowodowały większych strat (jz)

Prezydent J. Carter złamał obojczyk

(PAP) W sobotę prezydent Carter podczas wypoczynku w Camp David uległ wypadkowi. Na skutek nieszczęśliwego upadku w czasie jazdy na narciach prezydent złamał sobie obojczyk. Po udzieleniu pomocy medycznej przez lekarzy kliniki marynarki wojennej w Bethesda pod Waszyngtonem, gdzie dostarczony Cartera helikopterem, prezydent jeszcze tego samego dnia powrócił do swej rezydencji.

435 osób, 105 prac

Nagrody sekretarza naukowego PAN

(PAP) Przyznane zostały roczne nagrody sekretarza naukowego PAN — za prace naukowe o wybitnych walorach poznawczych i szczególnym znaczeniu dla rozwoju wiedzy. Spośród kandydujących do tegorocznych nagród 149 prac uhonorowano nim 105 — w tym 33 prace indywidualne. Laureatami jest łącznie 435 osób.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie duże z przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 4 stopni do plus 6 stopni, minimalna od 2 do 4 stopni.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Pile 0 stopni, w Lesznie plus 1 stopień; ciśnienie 766,7 mm czyli 1022 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Golaszewski.

Komentarz agencji „Nowosti“

Kiedy ZSRR wycofa wojska z Afganistanu?

(PAP) Pod powyższym tytułem agencja prasowa „Nowosti“ nadesłała komentarz Igora Kowalewa, który pisze, że sytuacja w Afganistanie stopniowo wchodzi na normalne tory. W całym kraju następuje stabilizacja. Organizuje się życie w warunkach pokoju. I chociaż po dzień dzisiejszy w rejonach przygranicznych działają bandy kontrrewolucjonistów, a przez granicę Afganistanu przebiegają oddziały dywersantów — jest to już agonia kontrrewolucji. Każdy dzień przynosi wiadomości o likwidacji oddziałów najemników.

Można przypuszczać, że nawet organizatorzy dywersji i prowokacji przeciwko Afganistanowi zdają już sobie sprawę z tego, że nie da się odbudować w Afganistanie ustroju feudalnego, że spalili na panewce plan utworzenia na granicy ZSRR jeszcze jednego przyczółka baz rakietowo-jądrowych.

A skoro tak jest, to może nasunąć się pytanie: dlaczego więc już teraz nie wycofać wojsk radzieckich z Afganistanu? — pisze Kowalew. Wszyscy dobrze wiemy, ile zła może zrobić rozjuszone, śmiertelnie ranione zwierzę. A przecież w takiej sytuacji właśnie znaleźli się zbiegli z kraju byli ciemniacy i ich zausznicy.

Świąteczny bilans

Pożarów niewiele ale ze śmiertelnymi ofiarami

(PAP) Jak informuje dyżurny oficer Komendy Głównej Straży Pożarnej przedłużone tegoroczne święta nie przyniosły zwiększenia liczby akcji. Do rzadkości należą już dziaś, będące dawniej świąteczną plagą strażaków, pożary spowodowane zapaleniem się choinek, do czego przyczyniło się niewątpliwie rozpowszechnienie bezpiecznych, kolorowych lampek elektrycznych. Nieostrożność ludzka pochłonęła jednak 10 ofiar śmiertelnych. Jak ustalono w wyniku dotychczasowego przebiegu dochożeń, w 4 przypadkach przyczyną śmierci w płomieniach lub śmiertelnego zakażenia był ogień, zaprószonego papierosa zaś w dwóch — urządzenia elektryczne. Największe straty, oceniane na 3 mln zł, przyniósł pożar budynku administracyjnego Wojewódzkiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Łomży. Trwa badanie jego przyczyn. 7 sekcji zawodowej straży pożarnej gasiło w wigilię ognia w Warszawskiej Drukarni Akcydensowej. Straty wyniosły ok. 1,5 mln zł. Skąd wzięły się ognie — bada komisja.

Na skutek nieznanego dotychczas przyczyn spłonęła też bawółka Studentkiego Biura Podróży i Turystyki w Krakowie, mieszcząca się pod Szczawnicą. Straty — 0,5 mln zł.

Przygotowania do lotu kosmicznego „promu“

(PAP) Biuro prasowe agencji NASA podało do wiadomości że tzw. prom kosmiczny, a więc pierwszy pojazd amerykański który ma zostać wprowadzony na orbitę, a następnie powrócić na ziemię, zostanie w poniedziałek ustawiony na wyrzutni na Przylądku Canaveral na Florydzie. We wtorek rozpoczyna się próba silników pojazdu i rakiet nośnej. Jeśli operacja ustawiania i próby silników rakietowych wypadną pomyślnie, w marcu lub w kwietniu „prom kosmiczny“ odbędzie pierwszą podróż na orbitę wokół Ziemi i z powrotem.

Z uporem maniaków, mimo kolejnych porażek, przynoszą oni na ziemię afgańską śmierć i zniszczenie. Utraciwszy wszelką nadzieję na odzyskanie władzy, uciekli się do ostatniej broni — do ślepego terroru. Oto dlaczego rząd afgański pragnął zapobiec przelewowi krwi i obronił pokójową pracę narodu afgańskiego uważa również teraz, że pomoc wojsk radzieckich jest celowa.

Jednocześnie rząd afgański proponuje swoim sąsiadom, a przede wszystkim Pakistanowi, aby zasiać za stołem rokowań i znaleźć takie rozwiązanie w dziedzinie normalizacji stosunków i sytuacji związanej z Afganistanem, które byłoby do przyjęcia dla wszystkich. Jednakże organizatorzy nie wypowiedzianej wojny Afganistanowi nie zgadzają się na rokowania. Czyżby rzeczywiście wierzyli, że w tej wojnie zwyciężą? Jest to bardzo wątpliwe. O co więc chodzi? I tu właśnie z całą wyrazistością występuje główny cel akcji zbrojnej i propagandowej wrzawy wokół Afganistanu: jak można najdłużej utrzymać w tym rejonie Związku niestabilność, konflikty, wrogość. Nie trzeba być szczególnie przenikliwym, aby zrozumieć komu i w jakim celu jest

to potrzebne. Spekulując na tzw. kwestii afgańskiej Waszyngton i jego sojusznicy z NATO wzmagają wysiłek zbrojeń, tworzą nowe przyczółki, by z nich ingerować w sprawy niezależnych państw tego regionu.

Oto jakie jest źródło napięcia i komu służy tzw. kwestia afgańska — pisze w zakończeniu autor. W tej sytuacji zdecydowana i konsekwentna polityka ZSRR, jego poparcie dla zaprzyjaźnionego Afganistanu oraz gotowość rządu afgańskiego do rokowań to jedyna realna i niezawodna podstawa politycznego uregulowania i normalizacji sytuacji wokół Afganistanu. Nieprzejścielom suwerennego Afganistanu powiedziało zdecydowanie i z całym poczuciem odpowiedzialności: ograniczony radziecki kontyngent wojskowy zostanie wycofany z Afganistanu nie wcześniej niż całkowite ustanie agresji i powstanie gwarancji niewznowienia dywersji z zagranicy przeciwko narodowi afgańskiemu i jego rządowi.

★

W niedzielę zakończyły się w Kabulu obrady konferencji sił narodowych i patriotycznych Afganistanu i Republiki Demokratycznej. Uczestnicy spotkania wybrali Najwyższą Komisję Sił Narodowo-Patriotycznych, upowładniając ją do zamknięcia wstępnego etapu przygotowań do zjazdu Narodowego Frontu Ojczyźnianego. Ustalono, że założycielski zjazd tej organizacji zostanie na początku przyszłego roku.

Na Alasce i Arktyce więcej ropy niż w krajach OPEC

(PAP) W Nowym Jorku opublikowano raport przedsiębiorstwa poszukiwawczego Rinfert Associates na temat zasobów ropy naftowej na Alasce i w Arktyce. Raport stwierdza, że w roku 1990 uklad sił naftowych zmieni się zdecydowanie na niekorzyść państw OPEC, które zostaną zepchnięte do roli drugorzędnych eksporterów. Zasoby arkty-

czne określane są w raporcie jako „ogromne“ i znacznie przewyższające wielkością udokumentowane złoża krajów OPEC. Eksploatacja źródeł wymagać będzie jednak wielkich inwestycji i nowych technologii. Przewiduje się w związku z tym współpracę państw zachodnich na nieotwartą dotąd skalę. Chodzi przede wszystkim o współpracę grup kapitału.

Rozpoczęły się rokowania

Dokończenie ze str. 1

rze, w jakiej jest to możliwe — żądania Iranu. Wspomniane zarządzenia i oświadczenia zostaną opublikowane i nabiorą mocy obowiązującej z chwilą gdy wszyscy zakładnicy bezpiecznie opuszczą Iran. Podpisane przez prezydenta Stanów Zjednoczonych kopie tych dokumentów zostaną przekazane rządowi algierskiemu.

Zarządzenia i oświadczenia prezydenckie mają m. in. dotyczyć: wstrzymania się USA od wszelkiej ingerencji w wewnętrzne sprawy Iranu; odblokowania wszystkich kont irańskich (na obszarze jurysdykcji Stanów Zjednoczonych) w celu przywrócenia normalnych stosunków finansowych między oboma krajami; zapewnienia rządowi irańskiemu dostępu do kapitałów irańskich zdepo-

nowanych w Federal Reserve Bank; zniesienia sankcji importowych i eksportowych w handlu z Iranem, wprowadzonych po zatrzymaniu zakładników; wycofania z Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości wszystkich skarg przeciwko Iranowi, wniesionych w związku z zajęciem ambasady USA w Teheranie i wzięciem zakładników; zakazu wywozu z terytorium USA wszelkiego majątku byłego szacha Iranu oraz zapewnienia, by sądy amerykańskie rozpatrzyły wszelkie roszczenia rządu irańskiego do jego mienia.

Powyższą odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych została odrzucona przez Iran jako niewystarczająca. Rząd USA zapowiedział udzielenie kolejnej odpowiedzi, precyzującej w niektórych punktach poprzednią. (PAP)

Rekord bezrobocia w krajach EWG

(PAP) Listopad stał się dla krajów zachodnioeuropejskiego Wspólnego Rynku miesiącem rekordowego bezrobocia. Z końcem tego miesiąca osiągnęło ono w tych krajach 6,9 procent siły roboczej, co stanowi 7,6 mln osób.

Bezrobocie w poprzednim miesiącu wynosiło 6,7 procent wszystkich pracujących w krajach EWG, zaś w poprzednim roku „tylko“ 5,6 procent. Najwięcej bezrobotnych jest w Belgii i Irlandii, gdzie przekracza poziom 10 procent pracujących. Najniższy wskaźnik bezrobocia zanotowano w takich krajach jak Luksemburg (0,9 proc.); RFN (3,7 proc.) i Holandia (5,8 proc.).

Najwięcej bezrobotnych w krajach bezwzględnie jest w Wielkiej Brytanii — 1 620 000. Włoszech — 1 795 000. Francji — 1 613 000 i RFN — 967 000.

Powrót zimy na południu kraju

(PAP) Na południu Polski za panowała w niedzielę zima. Temperatura wahała się od minus 4 st. w okolicy Żywca do plus 4 w Dębicy. Wystąpiły opady mżawki, śniegu z deszczem i śniegu, na drogach utrzymuje się gołoledź. Okręgowy Zarząd Dróg Publicznych w Krakowie skierował na drogi województwa: bielskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego i miejskiego krakowskiego 450 pracowników, 82 pługi lemieszowe oraz prawie 200 piaskarek i rozsyprawaczy rolniczych. Krakowska służba drogowa prosi kierowców o zachowanie maksimum ostrożności. Pogorszenie się pogody sprawiło, że na terenie woj. krakowskiego miało miejsce kilka wypadków drogowych, w tym jeden śmiertelny. Spieszcie na narty pamiętajmy, aby bezpiecznie powrócić do domu.

Trudne warunki drogowe będą

RADY NIE OD PARADY (II)

Dominacja czy służebność urzędu?

Nie ma się co zbyt długo dziwić, że do tej pory interesowali się w niewielkim stopniu działalnością rad narodowych. Cokolwiek bowiem rzecz o tak zwanym dorobku niektórych z nich, czy pracy społecznej poszczególnych radnych, daleko było (i nadal daleko pozostaje) do spełnienia przez organy przedstawicielskie roli rzeczywistych gospodarzy terenu.

Nie przemęczały się rady w minionych latach. To prawda, że ustawa z roku 1958, kilkakrotnie nowelizowana, stanowiła, iż w ciągu roku odbywać się mają nie mniej niż 4 sesje. W praktyce jednak przyjęto zwolnić rady nie częściej niż raz w kwartale. Przy założeniu, że rady wreszcie poczną decydować o istotnych problemach swego obszaru działania, dotychczasowy powolny rytm chyba nie będzie odpowiadał nurtowi życia.

Aby działalność rad nie tylko się ożywiła, lecz przybrała na znaczeniu — niezbędne jest poszerzenie uprawnień komisji. Radnym należy umożliwić zapoznanie się z wstępnymi założeń projektów uchwał. Przedkładanie przez urzędników gotowych dokumentów, ugodzonych i pouzadnianych na wszelkie sposoby, ograniczyło aktywność mandatariuszy. Sięgając do dawnych doświadczeń rad narodowych, warto reaktywować instytucję przedstawiania na sesji — koreferatu, przygotowanego przez komisję, obok referatu reprezentanta urzędu.

Komisje rady narodowej powinny mieć nie tylko prawo zgłaszania poprawek do projektów uchwał przygotowanych przez wojewodę (patrz Regulamin WRN w Poznaniu, §17 pkt. 3) lecz także prawo odrzucenia tegoż projektu w przypadku gdyby budził daleko idące zastrzeżenia. Nie jest też chyba należyte pomyślenie praktyka opiniowania projektów planów i budżetów tylko (w przypadku WRN) przez Komisję Rozwoju Gospodarczego; dlaczego pozostałe komisje rady nie miałyby wnosić swoich uwag? I dlaczego przewiduje się jedynie „opiniowanie“ a po mija (vide wspomniany regulamin) żądanie poprawek, lub nawet odrzucenie projektu planu i budżetu? Mamy tu do czynienia ze znamienym ograniczeniem roli komisji rad narodowych, co wymaga zmiany. Za niezbędne uważam też wyposażenie komisji w niektóre uprawnienia decyzyjne z mocą wiążącą dla resortowych wydziałów urzędów. Nie do pominania jest przy tym kwestia o-

pinii komisji w sprawach obsady określonych stnowisk; te sprawy zwykła administracja załatwiać z pominięciem rad.

Bardzo godnymi ciałami są prezydium, lecz w ustawie (a tak że w powołanym już regulaminie poznańskim WRN) próżno szukać, kto powinien wchodzić w ich skład. Przyjęło się w ciągu ostatnich lat powoływać na przewodniczących rad narodowych pierwszych sekretarzy miejscowych komitetów PZPR, a na ich zastępców szefów ZSL i SD; pozostałe miejsca w prezydium obsadzano w sposób bliżej nie sprecyzowany. Ale też nie miało to większego znaczenia, zważywszy iż ustawa kładła nacisk na reprezentowanie rady przez prezydium, a dopiero na drugim miejscu organizowanie jej pracy. Zarówno formuła, zgodnie z którą przewodniczącymi ciał przedstawicielskich zostawali pierwsi sekretarze lokalnych instancji PZPR, jak też powoływanie trzonu prezydium w opisanym składzie — nie dopomogło w uniezależnieniu się rad narodowych od dominacji administracji, nie wzrosła też ich aktywność. Na tomiast prezydium przekształciły się w organy zatracające charakter społeczny, z racji zasiadania w nich czołowej trójki profesjonalnych działaczy politycznych.

W radach dużych liczebnie, jak na przykład WRN w Poznaniu, istnieją kluby radnych PZPR, ZSL i SD. Przysłoby się zmodyfikować ich regulaminy w tym kierunku, by zasada jednomyślnego głosowania na sesjach dotyczyła tylko kwestii podstawowych. Mówi się wprawdzie o tym w regulaminie klubu PZPR (nie przebiegałem pozostałych), ale zwykło się traktować rygor jako obojętne wobec każdej sprawy. Ponieważ w klubach sejmowych pomyślano o pozostawieniu do uznania posłów, jak będą głosowali w sprawach niefundamentalnych, tym bardziej uważam za celowe rozważenie analogicznych ustaleń w partyjnych klubach radnych.

Należy też ogłosić radnych przypominieć, iż ordynacja wyborcza przewiduje nie tylko instytucję zrzeczenia się mandatu; mandatu może także radnego pozbawić rada narodowa m. in. jeśli sprzeniewierzył się słurowaniu. Jest to określenie na tyle rozciągłe, iż można je odnieść do każdego, kto splamił dobre imię obywatelskie. Czy to postanowienie ordynacji nie poszło jakby w zapomnienie?

Wielu pozostawia do życzenia stosunek pracowników aparatu wykonawczego (czyli urzędów)

do reprezentantów faktycznej władzy (czyli radnych). Dyrektorzy bądź kierownicy nie zawsze przybywają na posiedzenia komisji; przysyłają zastępców niekiedy mało w omawianych sprawach zorientowanych; materiały dostarczane radnym bywają ogólnikowe, przepojone są chęcią tylko zobrazowania dokonań i zamierzeń, niejednokrotnie przebijają z nich nuta samozadowolenia w miejsce nieodzownego krytycyzmu; nieod osobnionie jest podawanie wskaźników bez odniesień czasowych, a z reguły pomija się odniesienia krajowe; można też się spotkać w materiałach, przygotowywanych przez wydziały Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, z danymi odbiegającymi od rzeczywistości, a opieranie ogólnikami jest nagminne.

Ale... nie zawsze materiały są dostarczane, a często — w ostatniej chwili. Niemożliwe jest wtedy rzeczowe ustosunkowanie się do nich. Także porządek obrad sesji, przesyłany radnym, nie za każdym razem formułowany jest otwarcie i jednoznacznie.

Słowo o twórczej inwencji urzędników. Niektórzy chętnie widzieliby w radnych narzędzie pięcioletniej ich propozycji. Toteż kwitnie pośród nich działalność projektodawcza, a następnie trwa przekonywanie radnych, by opowiedzieli się za takim lub innym zamierzeniem, potwierdzając to uchwałą. W wielu przypadkach podobne działania podejmowane są w imię służebnej sprawy. Ale supremacja przedstawicieli administracji nad radnymi daje się odczuwać czasem w sposób wyraźny. Potrzeba natomiast — i to jest sedno sprawy — usystematyzowania kontroli realizacji uchwał, które tak powszechnie i łatwo podejmowane do niedawna rady narodowe w całym kraju. Można mieć w ogóle wątpliwości co do tego, czy wszystkie sesje muszą być kończone powzięciem uchwał. W każdym zaś przypadku powinni w ich formułowaniu więcej inicjatywy przejawiać radni.

Nastała pora, by urzędy — skądinąd niezbędne w naszym życiu — wyraźniej trzymały się swego zakresu działania. A rady nie mogą być jedynie od parady. Powinny w tym walnie dopomóc przygotowywana w przyspieszonym tempie nowa ustawa.

WIESŁAW PORZYCKI

* Pisałem o tym 27/28 bm. w artykule „Wreszcie gospodarzem“

** Od tej praktyki PZPR odstąpiła minionej jesieni.

Już 20 km linii metra w Pradze

(PAP) W przeddzień świąt Pragę otrzymała kolejną, czwartą już, odcinek metra. Liczy on 2,7 km i stanowi przedłużenie linii „A“, przez gęsto zaludnioną, starą dzielnicę Vinohrady, która borykała się dotąd z poważnymi kłopotami komunikacyjnymi. Obecnie dwie linie metra pra-

skiego: „A“ i „C“ mają już 20 km długości. Liczba stacji osiągnęła 24. Trwają intensywne prace przy budowie linii „B“, w następnej pięcioletniej zostanie uruchomiony pierwszy jej odcinek w centrum miasta oraz przedłużenie linii „C“ do nowych osiedli mieszkaniowych na północy Pragi.

Wkrótce 100-milionowa tona stali z Huty im. Lenina

(PAP) Już tylko dni dzieli Huta im. Lenina od wyprodukowania 100-milionowej tony stali. Prawidłowy rytm produkcji zakładu stalowniczego krakowskiego kombinatu pozwala przypuszczać, że ów historyczny moment przypadnie na pierwsze dni stycznia, stając się zarówno okazją do przypomnienia historii huty, jak i skonkretyzowania planów jej dalszego rozwoju.

Pierwszą tonę stali wyprodukowała stalownia martenowska nowej huty 4 lutego 1955 roku. Wysyłając ją do przetworzenia na Śląsk; w Krakowie nie było jeszcze uruchomionej rok później walcowni zgniatacza.

Dziś huta wytwarza rocznie ok. 6,2 mln ton stali w ponad 100 asortymentach. Niektóre z nich reprezentują najwyższą światową jakość. Nowohucka stal znajduje się w kadłubach budowanych w Polsce statków, w karoseriach „Fiatów“, w obudowach lodówek, pralek i w wielu innych produktach. Nie ma w Polsce domu, w którym pod jakąkolwiek postacią nie znajdowałby się kawałek stali z Huty im. Lenina.

W Związku Radzieckim

Wyroki śmierci dla zdrajców ojczyzny

(PAP) W Smoleńsku zakończyła się jawna rozprawa sądu przeciwko 4 zdrajcom ojczyzny. Trybunał wojskowy Moskiewskiego Okręgu Wojskowego skazał Łochodina, Sie mionowa, Własowa, Gromowa na karę śmierci. W latach drugiej wojny światowej dokonali oni szczególnie okrutnych zbrodni. Dobrowolnie przeszli na stronę faszystów i uczestniczyli w torturowaniu patriotów, rozstrzeliwaniu partyzantów i ludności cywilnej.

Po wojnie, zacierając ślady, zdrajcy udali się do różnych rejonów ZSRR: Łochodina — do Obwodu Witebskiego, Sie mionow — do Rostowskiego, Własow — do Zaporozża, zaś Gromow — do Obwodu Kalinińskiego. Zostali jednak zdeponowani i skazani przez trybunał wojskowy.

Nowa poradnia rehabilitacyjna

Nauka poznawania świata

Pracownia jest dla dzieci. Z myślą o nich wygospodarowano w zespole poradni neuropsychiatrycznych przy ulicy Marcinkowskiego 20 po mieszczeniu na spór salkę, małe gabinet i kącik kuchenny (można tam przygrzać mleko lub przygotować herbatę). Na ścianach drabinki do ćwiczeń gimnastycznych, półki z kolorowymi zabawkami, książeczkami. Na środku rozdaj tapczanu czy raczej grubego materaca. Kółka, misie, miękkie pluszowe zwierzątka. Ale nie tylko dzieci przychodzą na zajęcia, choć wygląda tu jak w przedszkolu. Uczą się tam przede wszystkim ich matki.

Pracownia usprawnienia leczniczego — bo o niej mowa — otwarta została niedawno w Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem. I tutaj chore dzieci z uszkodzonymi ośrodkowym układem nerwowym, a w szczególności z mózgowym porażeniem dziecięcym, uczą się, jak poznawać otaczający świat. To dla nich nie jest proste. Choroba najczęściej upośledza im czynności ruchowe. Zależnie od jej nasilenia — dzieci nie potrafią siadać, trzymać prosto głowy, chwytać, chodzić... Mniej więcej co drugie nie potrafi mówić, często choroba łączy się z objawami padaczki, upośledzeniem wzroku, słuchu. Zmysły chorych dzieci nie potrafią wystarczająco silnie reagować na to, co dzieje się wokół. To izoluje je od otoczenia i zaburza rozwój umysłowy. Wiele jeszcze trudniej wywołać u nich reakcje na różnorodne bodźce... Biedne koło się zamyka.

Trzeba je przerwać poprzez specjalne metody wychowania zmysłowo-ruchowego — bardzo proste czynności, zabawy, ćwiczenia. Trzeba nauczyć je poznawać własną ręką, nogą, wyćwiczyć poruszanie się. Poprzez specjalnie dobrane przedmioty pobudzić do patrzenia, słuchania artykułowania.

Tego nie potrafi dokonać je

den specjalista. Dlatego też w nowo otwartej pracowni współpracuje z dziećmi cały zespół: lekarz rehabilitant, neurolog, psychiatra, foniatra, logopeda i psycholog. Oczywiście ich uczestnictwo uzależnione jest od konkretnych indywidualnych potrzeb. Inaczej niż w przypadku rodziców, najczęściej matki. Ona potrzebuje jest na każdym etapie, zawsze. Bowiem wizyta trwa pół godziny, godzinę. Co dwa tygodnie, co miesiąc... Nawet gdyby zajęcia te były nader intensywne — a być tak nie mogą — to i tak nie wystarczą, żeby wyrównać zaległości w rozwoju małych pacjentów. Oni potrzebują za jeć codziennych, żmudnych.

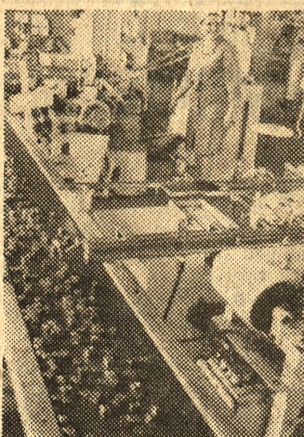
Leczenie i rehabilitacja — jak podkreślają specjaliści — to jak pomyślniejszy rezultat, im wcześniej zostaną podjęte. Dlatego też pierwszą w Poznaniu tego typu placówką powstała przed kilkunastu laty przy Instytucie Ginekologii i Położnictwa AM w Poznaniu — jako poradnia patologii okresu noworodkowego. Ze zrozumiałych względów nie mogła ona zaspokoić dużych w tym względzie potrzeb. Bo w tym — mówią statystyki — około 4 procent dzieci wykazuje uszkodzenia różnego stopnia.

— Przyjmujemy u nas — mówi kierująca pracownią, dr Lucyna Bruszczyńska — dzieci w wieku od 3 miesięcy do 15 lat. Najczęściej pacjenci kierowani są przez poradnię, które zajmują się specjalistycznym leczeniem: poradnią patologii noworodków i wcześniaków, wojewódzka poradnię porażen mózgowych oraz poradnię neurologiczną. Nie za wyjątkiem naszego działu do miasta — przyjmujemy również dzieci z województwa poznańskiego, a także z sąsiednich regionów (len).

na grupę laureatów wojewódzkiej eliminacji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. W czasie imprezy wygłoszono także referaty o reformie gospodarki, trybie postępowania i rozpatrywania projektów wynalazczych oraz analizę wartości i technice twórczego myślenia.

Wszyscy uczestniczyli także w olimpiadzie wiedzy o wynalazczości. (bej)

Tysiące kostek...



...przypraw do zup wytwarza codziennie poznańskie „Amino”. Oto linia automatyczna do tej produkcji. Fot. — R. Królak

Z „Andrzejem i Elizą”

Warszawianie obejrzą „Album rodzinny”

W stołecznym Teatrze Żydowskim odbyła się ostatnia premiera nowego programu przygotowanego przez Estradę Poznańską. Jest to widowisko rozrywkowe zatytułowane „Album rodzinny” z udziałem popularnego (rodzinnego zresztą) zespołu „Andrzej i Eliza”, którego artystyczno-organizacyjnym mecenasem jest właśnie poznańskie Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych.

Premiera programu zbiegła się z dziesięcioleciem działalności zespołu i promocją kasety „Od jutra już...” wydanej przez „Wifon”. Recital po myślny został jako przegląd dokonanych grup, zawiera jednak wiele utworów nowych. Całość ujęto w estradową fabułę a wyreżyserowała ją Małgorzata Niezabitowska.

Jubileuszowe widowisko podobnie jak publiczne warszawskie. Oczekiwano, że w tym dniu po udanych prezentacjach warszawskich program przedstawiony zostanie w nieodległym terminie publiczności poznańskiej. (wig)

GOŃCA

zatrudni natychmiast redakcja

„Głosu Wielkopolskiego”

Zgłoszenia: pokój 61

ul. Grunwaldzka 19.

Kotły nie z gumy

Trzy domy postoją puste bo zabraknie ciepłota

Jeszcze przed przystąpieniem (w 1974 roku) do budowy Osiedla im. Mikołaja Kopernika planowano, że między innymi jego potrzebą zaspokoi nowa elektrociepłownia w Poznaniu na Rudniczu. Projekt ten — z braku środków, przyznawanych centralnie na tego rodzaju inwestycje — nie został jednak urzeczywistniony. A domy rosły i rosły.

Dla zapewnienia im ogrzewania i ciepłej wody — rozbudowano kotłownię przy ul. Daniela. Liczono też wówczas, że zanim rozrośnie się osiedle zostanie ono podłączone do miejskiej sieci, zasilanej z elektrociepłowni na Karolinie. Miało to nastąpić najpóźniej w 1980 roku, tymczasem budowa ciepłociągu potrwa jeszcze przynajmniej kilka miesięcy. Ale i wtedy nie skończą się kłopoty z nalezitym ogrzewaniem osiedla.

Ciepłociąg bowiem ciepłociągiem, lecz elektrociepłownia na Karolinie już obecnie wykorzystywana jest maksymalnie. Dopóki nie przybędą tam dwa kotły — planowane węglem, dopóki nie ma możliwości zwiększenia produkcji ciepła (opóźnienia na tej budowie powstały przede wszystkim z braku środków). Ostateczny termin rozruchu kotłów przewidziany jest na koniec marca 1982 roku.

Podłączenie więc w przyszłym roku Osiedla Kopernika do miejskiej sieci ciepłowniczej niczego nie da. Nadal ogrzewać je będzie kotłownia przy ul. Daniela. Tylko, że za rok i z niej nie „wycisnie” się już więcej kalorii. Zabraknie więc ciepłota dla trzech ostatnich domów i niektórych obiektów towarzyszących, które będą przekazane do użytku w przyszłym roku.

Niekończące się kłopoty z ogrzewaniem mieszkań na Osiedlu Kopernika od dawna

dają się we znaki lokatorom. Jeśli na dworze jest mroźniej (poniżej 10 stopni), to średnia temperatura w mieszkaniach nie przekracza osiemnastu stopni, a w wielu nawet czterech. Zainstalowano więc na osiedlu przenośną kotłownię. Nie ma z niej jednak pożytku, bo z braku importowanego paliwa (mazutu) stoi bezczynnie.

Na Osiedlu Kopernika, przeznaczonym dla 15 000 ludzi, mieszka ich około 13 000. W tym roku generalny wykonawca (Kombinat Budowlany Poznań-Wschód) już w listopadzie przekazał spółdzielni „Grunwald” wszystkie projektowane mieszkania (bez korekty planu), a więc 370. Do końca grudnia przy ul. Newtona gotowy też będzie pawilon handlowo-usługowy. Zapewnienie tym budynom ogrzewania sprawiło już teraz spadek temperatury we wcześniej zbudowanych.

W przyszłym roku załoga kombinatu przekaze tam do użytku ostatnie trzy domy. Spółdzielnia „Grunwald” obawia się jednak, że nie będzie można ich zasiedlać, bo nie starczy ciepłota z kotłowni przy ul. Daniela. A chodzi o około 600 mieszkań. Również projekt rozbudowy osiedla o około 1 000 mieszkań w 3- i 4-kondygnacyjnych budynkach na zachód od ul. Jawornickiej — z tej samej przyczyny opóźni się chyba o rok (nastąpi to najprawdopodobniej w 1982). Tymczasem jest to teren w pobliżu głównych ciągów sieci komunalnych, więc mniejsze będą kłopoty (i koszty) z pełnym uzbrojeniem.

Tym bardziej konieczne jest już teraz podjęcie decyzji, by nie dopuścić do późniejszego rozpoczęcia budowy około 1 000 mieszkań oraz zapewnić ogrzewanie przyszłorocznym inwestycjom na Osiedlu Kopernika. Może przez rozbudowę kotłowni przy ul. Daniela? (an)

Krytycznym okiem

Wyprowadzenie z równowagi najbardziej nawet zrównoważonego

Podróżowanie publicznymi środkami lokomocji do przyjemności na ogół nie należy. Spóźnienia, tłok, niewygoda — to dla korzystających zwłaszcza z autobusów miejskich i PKS przykra codzienność. Wbrew pozorom przykre też bywa podróżowanie w dni świąteczne.

Oto obrazek z poznańskiego dworca PKS w drugie święto — godz. 13 (i dwie następne). W hali mnóstwo ludzi, na peronach nieco mniej. Bo przenikliwy chłód. Wszyscy więc przystępują i nadsłuchują, czy przez megafon nie zostanie zapowiedziany ich autobus. Te jednak z rzadka podejżają na stanowiska. A co najgorsze, to nikt nie wie.

Dworcowa informacja nieczynna. Jest wprawdzie wykazka, a

le tylko dla wtajemniczonych. Bo co wyjaśni podróżnemu spis kilkunastu kursów, które na ten dzień odwołał Oddział I PKS w Po

znaniu. A jeśli konkretnego połączenia (uwzględnionego w rozkładzie jazdy) nie ma w tym wykazie? Powinno to znaczyć, że autobus pojedzie. I tak właśnie rozmawiało wiele osób. Myliły się jednak. Inne oddziały PKS podobnie ograniczyły komunikację, a informację o tym nie wymienili między sobą. Następnego dnia mogły wyprowadzić z równowagi nawet najbardziej zrównoważonego. Tym bardziej, gdy słyszał wyjaśnienia kierownika dworca i pani w jedynej czynnej kasie, że autobus po

jedzie, jeśli przyjedzie z trasy. Nie przeto dziwnie, że na kurs do Sremu, Rogoźna czy Pili czekano dwie godziny i więcej, by w końcu... podążyć na dworzec kolejowy.

Nie krytykujemy ograniczeń na liniach autobusowych, bo i ludzi mniej podróżuje i kierowcy też chcą mieć święta. Niechże jednak rzetelna będzie informacja o komunikacji w te dni. Czy tak trudno sporządzić spis wszystkich autobusów, które odjadą z poznańskiego dworca? (bop)

Złot młodych wynalazców

Na VI wojewódzkim zlocie spotkali się ostatnio w Białejewku młodzi wynalazcy województwa poznańskiego. Organizatorzy — Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji oraz Zarząd Wojewódzki ZSMP — zaprosili na to spotkanie liczą

GRUDZIEŃ 29
Poniedziałek
Dominika Tomasz
Słońce: 8.04—15.44

TEATRY

POLSKI — g. 20 „Balet Poznański”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Mistrz kierownicy ucieka” (USA 15 l.), g. 17.30, 20 „Kontrakt” (pol. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 19 „Dzień szarańczy” (amer. 15 l.).
APOLLO — g. 13, 17, 21 „Przełminęło z wiatrem” (amer. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Bez miłości” (pol. 18 l.).
GWIAZDA — g. 9.30, 11.45, 14, 20 „Joe Valachi” (wł.-fr. 18 l.), g. 16.15 „Sami swoi” (pol. b.o.).
JAGIELLONKA — g. 16 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.), g. 18 „Nieznajoma kobieta” (amer. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Dzieciństwo” (ang. 18 l.).
MALTA — g. 15.30 „Wyspa skarabów” (fr. b.o.), g. 17.30, 20.30 „Omen” (ang. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Lawina” (amer. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Dubler” (fr. 12 l.), g. 19 „Przygody Picassa” (szwedz. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Dziewczyna z reklamy” (wł.-amer. 18 l.).
RIALTO — g. 10 „Cztery pancerni i pies” (pol. b.o.), g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Rocky II” (amer. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Ukryty w słońcu” (pol. 18 l.).
SEONCE — sala duża g. 15.30, 17.30 „Niech żyją duchy” (czech. b.o.), g. 19.30 „Paciorki jednego różnaka” (pol. 12 l.), sala mała g. 16 „Młynarczyk i kotka” (NRD b.o.), ILUZION — g. 20 „Petia” (pol. 15 l.).

DYŻURY

SZPITAL: interna, chirurgia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20: Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagle zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 10, tel. 791-891, ul. Bukowa, tel. 32-12-61; Ugoń 16 tel. 20-54-31; Kościuszki 103 tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18-22): Grunwald — Kasprzaka 16, tel. 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82;

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane słownice: „Huragan”; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Mozaika polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.40 Muzyka z Namyśłowskiego; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Muzyka i Aktualności; 17 Polemiki — program publ.-muz.; 17.30 Radiokurier; 18 Aud. public.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert żywych; 19.25 Z teledziwizyjnej pięciolini; 19.40 Grają rzeszowskie kapale; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Popularne nagrania wybitnych wokalistów; 20.35 Goście naszych estrad — „The Rolling Stones”; 21.15 Przeboje trzech pokoleń; 22.23 Magazyn Kulturalny Pr. I; 23 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zblżenia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Radio Moskwa; 10 Portret pisarza — J. Leżachowskiego; 10.30 Muzyka Scotta Joplina; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Recital J. Marchwińskiego; 11.35 Postępn. dom. nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce kompozytorów polskich; 12.25 F. Liszt — Poemat symf. „Die Ideale”; 12.55 Śpiewa S. Borys; 13 Dobry,

ale mało: 13.10 Słynne arie operowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 G. Tartini — konc. A-dur na wiołonce i orkiestrę; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Schumanna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Klasyka muzyki rozrywkowej — D. Tiomkin; 16.10 Krakowskie miłgawki muzyczne; 16.40 „Gwiazdka o powieści”; 17 Blaski i cienie muzyki jazz-rock; 17.20 Książki z zapomnianej półki; 17.30 „Bóg grafię niezwykle” — T. Chałubiński; 18 „Co piszą o muzyce?”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Radiowe spotkania; 19 Utwory S. Moniuszki; 20 Saldo, Panie Dyrektorko!; 20.20 „Kontrapunkt” — tygodnik o muzyce XX wieku; 21.40 Śpiewa H. Sheppard (sopran); 22 „Z czym do gościa”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 14.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Doll na Issy” — pow.; 9.10 Kompozytorzy standardów — C. Porter; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11 „Mam pytanie, dyrektorko”; 11.30 Goście festiwalu Jazz Jamboree 80; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Pięćorka z rozrywką; 13.50 „Ziele na krańcu”; 14 Wybitne interpretacje muzyki baroku; 15.05 Złote lata swingu; 15.30 W roli głównej A. Rosiewicz; 16 Posłuchajcie warto... 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Walczysz na dwoje”; 17 gra zespołu Zbigniewa Namyśłowskiego; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Odkurzone przeboje; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Po wieść w wyd. dźwięk.; 19.30 „Stąd do wieczności”; 19.35 Opera tygodnia — J. F. Haendel: „Rinaldo”; 19.50 „Dolina Issy” — pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Zapomniane koncerty instrumentalne — aud. Jana Webersa; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Bracia

Jackson; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — problemy; 23 Wiersze Z. Herberta; 23.05 Mistrzowskie nagrania H. Neuhaus.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.25 A. Vivaldi — Concerto A-dur na smyczki i baso continuo; 8.35 Być fachowcem — Stolarz; 8.50 Graj kapelo; 9 Dla kl. II (jęz. polski); 9.25 L. v. Beethoven — Trio fortep. nr. 1 i Es-dur op. 1 nr. 1; 10 dla kl. V (historia); 10.30 — Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (jęz. polski); 11.30 Opera symf. (stereo); 12.05 Czas do brzech gospodarzy; 12.25 Głędła płyt: blues; 13 J. francuski; 13.20 Dla kl. II (jęz. polski); Bajka nie bajka; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Polskie tańce ludowe; 15.05 „W Jezioranach”; 15.40 Książki do których wracamy „Pan Proust” fr. 3 książki; 16.05 „Lektura a poznanie”; 16.25 J. Niemcewicz; 16.40 Z taśmoteki spikera; 16.50 Radioexpress; 17.05 Z taśmoteki spikera; 17.15 Aud. public.; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 Aud. dla młodzieży; 17.55 Stereo: W. Kubiak — Andrzej Sobczak „Super Trauper grupy ABBA”; 18.25 W świecie zmysłów — uczucie; 19 Postawy i wzory — Kultura zabawy; 19.15 Olimpiada jez. rosyjskiego; 19.30 Jam Session; 20.15 Polska w muzyce — Lucerna 80; 21.45 Konc. edytorski — M. Ravel — trio amol; 22.15 Wersje i kontrowersje; 22.50 H. Purcell „A choice Collection of lessons for”; 23 Koniec programu i hymn.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

15.50 — Program dnia; 15.55 — Obiektiw; 16.15 — Dziennik; 16.30 — Dla dzieci: „Zwierzyniec”; 16.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”; 17.15 — „Arsene Lupin” — „Arsene Lupin bierze urlop”; 18.10 — Program publicystyczny;

18.40 — Rolnicze rozmowy; 18.50 — Dobranoc; 19 — Wystąpienie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Kuby w Polsce; 19.10 — „Echa stadionów”; 19.30 — Dziennik; 20.10 — Teatr Telewizji — Juliusz Słowacki — „Kordian” — reż. Gustaw Holoubek — w roli głównej — Marek Kondrat; 21 — Drugie oblicze kultury „W oczach robotników”; 22.20 — Dziennik; 22.35 — Świat 80 — przegląd wydarzeń międzynarodowych mijającego roku.

PROGRAM 2

10 — Dzień Kubański w Telewizji Polskiej w tym: „Śmierć biurokraty” film fab.; 11.35 — Piosenki Anni Linares; 12.45 — Dzień Kubański w TP; 16.50 — Oriente — reportaż filmowy o Santiago de Cuba; 17.10 — Kuba 80 — relacja o spotkaniach z interesującymi ludźmi i problemami Kuby przed 2. Zjazdem Komunistycznej Partii Kuby; 17.30 — Armand Tamayo Mendez — filmowy portret pierwszego kosmonauty w Ameryce Łacińskiej; 17.45 — Piosenka z dedykacją; 17.55 — Miasto z kluczem do Ameryki w herbie — reportaż filmowy o Hawanie; 18.20 — Gość dnia: Oswaldo Rugez; 18.30 — Wyspa prawdziwych skarabów; 18.55 — Gość dnia: Marian Renke — rozmowa n.t. kraju, ludzi oraz zainteresowań związanych z Kubą; 19.05 — Spełnione marzenia — kubański film animowany dla dzieci; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.10 — Zapowiedź 2. części Dnia Kubańskiego; 20.15 — Zbliżenia — program prezentujący kulturę kubańską; 21.05 — Piosenki Anni Linares; 21.25 — 24 godziny; 21.35 — „Śmierć biurokraty” — film fab.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ
— Ekspedycja Rejonowa w Poznaniu zatrudnia
zaraz:

— **MAGAZYNIERÓW**
w magazynie spedycyjnym.
Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Ekspedycja Rejonowa PSK w Poznaniu, ul. Skłodowska 10 przy Dworcu Głównym PKP lub telefonicznie 591-04 Dział Służby Pracowniczej 3712-K1

● **Praca**
Przyjmuje pracę chałupniczą. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 6094g.

Fotograf (fotografistkę) do prowadzenia zakładu przyjm. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 6623g.

Przyjmuje cukiernika. Cukiernia Leopold Gąsior, Pyzdry, ul. Kilińskiego 18A. 4973g

● **Sprzedaż**
Brazowe futro, łapki kałakulowe na futro sprzedam. Tel. 614-07. 6832g

● **Samochody**
Sprzedam Flata 131 combi, 1978, Renault 16 — 1973 Tel. 751-69. 7226g

● **Lokale**
Dziennikarz szuka małego mieszkania. Płatne z góry za rok lub pół Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 7278g.

Wynajmę pomieszczenie warsztatowe — warsztat zagospodarowany — możliwość zamieszkania. Poznań, ul. Rycka 16 m. 18 Urbanlak, po godz. 18. 7343g

● **Różne**
Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów i podłóg. Leszczyński, tel. 651-05. 5770g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, wolonów i nakryć do chrztu. Liszkowska, ul. Gwardii Ludowej 2. 6574g

Paniom zagraniczne oferty matrymonialne polec. „Happy End” Koszalin, Bosmańska 37d m. 15 1444p

Pisząc do Biura „Ewa” otrzymasz szczęśliwe oferty matrymonialne 80-952 Gdańsk 6, skrytka 237. 3476-K2

PRZETARG

MUZEUM NARODOWE w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 9 — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

- I. **PRACE DEKARSKIE:**
- 1) przełożenie dachu w Muzeum Rzemiosł Artystycznych Poznań — Góra Przemysłowa z dachówki „mniszki na karpówkę” oraz prace blacharskie z blachy cynkowej na łączną kwotę ok. 220 tys.
 - 2) przełożenie części dachu w gmachu przy Al. Marcinkowskiego 9 z dachówki „mniszki” na „karpówkę” oraz prace blacharskie z blachy miedzianej, wykonanie koryt, spustów na łączną kwotę ok. 160 tys.
 - 3) wykonanie prac blacharskich na budynku przy ul. Wróblewskiej 23 w Poznaniu z blachy cynkowej na sumę ok. 25 tys. Termin wykonania w.w. robót sukcesywnie do końca lipca 1981 r.

- II. **PRACE MALARSKIE:**
- 1) malowanie Oddziału Muzeum Instrumentów Muzycznych, Poznań, Stary Rynek 45 — koszt ok. 150 tys.
 - 2) malowanie Oddziału Muzeum Etnograficznego, Poznań, ul. Grobla 2, koszt ok. 90 tys. Termin wykonania w.w. prac malarskich do końca kwietnia 1981 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Bliższych informacji udziela: Dział Administracyjno-Gospodarczy Poznań, ul. Mokra 4, I piętro, gdzie można składać oferty.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 14 dnia po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10.00 w budynku administracji przy ul. Mokrej 4.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, bez podania przyczyn. 3695-K1

25 grudnia 1980 roku zmarł kolega
mgr BRONISŁAW RZEMEK
były wieloletni prezes naszego koła, serdeczny kolega i towarzyszy łowów, odznaczony Srebrnym Medalem Zasługi Łowieckiej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 grudnia 1980 r. o godz. 11.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Z żalem żegnają Go
koledzy
z Koła Łowieckiego nr 17 „Drop” w Poznaniu 7414g

† Dnia 24 grudnia 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najlepsza przyjaciółka, niezapomniana pocieszycielka w moich trudnych chwilach

HELENA BALEWSKA
wdowa po dr. Władysławie Balewskim z Wągrowca.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. w Wągrowcu.

W głębokim smutku pogrążona

Kamila z Michałem 7379g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 grudnia 1980 roku zmarł nagle

HENRYK MRUGALSKI
zasłużony działacz spółdzielczości bankowej, długoletni członek Rady, odznaczony m. in. odznaką „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”, medalem „Za zasługi w Rozwoju Banków Spółdzielczych woj. poznańskiego”.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia

składają

Rada, Zarząd i pracownicy Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Poznaniu. 6999g

† Dnia 21 grudnia 1980 roku opatrzony Sakramentami św. zmarł w ciężkich cierpieniach po tragicznym wypadku, podczas pełnienia obowiązków służbowych nasz kochany i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61, śp.

MICHAŁ PERZ

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA
ul. Modra 20 dawniej: pl. Asnyka 3A. 7275g

Dnia 19 grudnia 1980 roku zmarła
CECYLIA GORZANEK
pracownica byłego Urzędu Dzielnicowego Poznań — Stare Miasto.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 grudnia 1980 r. o godz. 9 na cmentarzu na Miostowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Kierownictwo i pracownicy Urzędu Miejskiego w Poznaniu Rada Zakładowa ZZPiS Koło Emerytów i Rencistów. 2638-K3

Dnia 23 grudnia 1980 roku zmarł nieodżałowanej pamięci

kol. Mieczysław FABIANOWSKI
wieloletni kierownik Działu Rachuby Wynagrodzeń, długoletni prezes Zarządu Pracowniczej Kasy Zapomogowo - Pożyczkowej ZZM odznaczony Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrną odznaką „Zasłużony Pracownik HCP” i Złotą odznaką Związku Zawodowego Metalowców.

W zmarłym straciliśmy wybitnego fachowca, serdecznego i cenionego koleżkę, powszechnie lubianego za swą życzliwość, uczciwość i sumienność.

Odszedł od nas niezapomniany człowiek i serdeczny kolega, o którym pamięć pozostanie w nas na długo.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia

Pogrzeb odbędzie się dnia 30. 12. 1980 roku o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PPZR, Zw. Rada Przedsiębiorstwa ZZM i ZKZ NSZZ „Solidarność”, koledy i współpracownicy Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. 2633-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1980 roku zmarła nasza droga koleżanka i współpracowniczka — człowiek wielkiego serca

dr med. HALINA SKOTAREK - ŁĘCKA
długoletni zasłużony lekarz specjalista chorób płuc.

Odszedł od nas niezapomniany lekarz i ceniony współpracownik.

O czym z żalem zawiadamiają Dyrekcja i współpracownicy WZSCHPiG w Poznaniu 7339g

† Dnia 25 grudnia 1980 r. zmarł przeżywszy lat 81, nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek, brat i wujek, śp.

LEON GAŁKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina
Ul. Saperska 12. 7401g

† Z największym bólem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1980 roku po ciężkich cierpieniach w 70 roku życia, namaszczonej Ojczyzną, zakończyła swoje pracowite pełne dobroci, poświęcenia i ofiarności życie moja ukochana żona, nasza najukochańsza mama, córka, siostra, teściowa, ciocia, szwagierka i najtroskliwsza babunia

ZOFIA MAMET
z domu Bakowska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 31 bm. o godz. 13 w kościele św. Jana Kantego, pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
mąż, córka, syn i rodzina

ul. Gwiaździsta 15
Autobus odjeżdża z ul. Sowińskiego sprzed kościoła. 7390g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 grudnia 1980 roku zakończył nagle swoje pracowite życie, przeżywszy lat 76, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, brat i dziadek

CZESŁAW FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Żniwna 3. 7210g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1980 roku zasnął w Bogu kochany nasz pracowite pełne troski, poświęcenia i dobroci życie, mój najdroższy, najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58

KONRAD PIETZ

członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się 3 stycznia 1981 r. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną 7374g

† Dnia 25 grudnia 1980 roku zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, nasza jedyna pełna dobroci i poświęcenia mama, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71

STANISŁAWA WIETRZYŃSKA

z domu Szczepaniak

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek 30 bm. o godz. 8.30 w kościele farnym we Wrześni.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14 na cmentarzu komunalnym we Wrześni.

W smutku pogrążona

RODZINA

Września, Poznań, Kędzierzyn, Nowa Wieś Królewska. 7381g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 grudnia 1980 roku zginął śmiercią tragiczną w wieku 38 lat, mój najukochańszy mąż, tatuś, syn, zięć, brat i szwagier, śp.

JERZY MEISSNER

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synkami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Os. Kraju Rad 8 m. 235. 7258g

Dnia 20 grudnia 1980 roku odeszła od nas niespodziewanie nasza najukochańsza o szlachetnym sercu i nigdy niezapomniana żona matka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 42

S. + p.

EUGENIA SĘDKOWSKA

z domu Gostyńska

Pozostawiając w rozpaczy

męża, syna i rodzinę

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miostowie.

Pragnących towarzyszyć Jej w ostatniej drodze odwiedzić autobus sprzed księgarni przy ul. Lampego, odjazd godzina 9.

Poznań, Lampego 7 m. 1. 7281g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1980 roku zmarł mój mąż, śp.

KONRADA PIETZA

członek ZBoWiD-u

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w sobotę 3 stycznia 1981 r. o godz. 8 w kościele św. Trójcy na Dębcu pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby o godz. 10.30
ul. Opolska 31 m. 3. 7367g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 grudnia 1980 roku w 78 roku życia zakończył swe pracowite, pełne poświęcenia, troski i dobroci życie nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF BANASZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA
ul. Goleśzowska 40. 7386g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 grudnia 1980 roku zmarła nasza pracownica

STANISŁAWA SÓLKOWSKA

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31. 12. 1980 r. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Oddziału Produkcji „Społem” WSS w Poznaniu. 2620-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1980 r. odszedł od nas nasz ukochany mąż, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIA KRYGIER

z domu Schoen

Msza św. i pogrzeb we wtorek, 30 bm. o godz. 11.00 w Lwówku Wlkp.

W smutku pogrążona

rodzina 7396g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1980 r. odszedł od nas nasz ukochany mąż, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 74, ukochany ojciec, teść, dziadek, śp.

PIOTR KULECZKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 31 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

ul. Ratajczaka 49B, m. 13. 7261g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1980 roku odeszła od nas niespodziewanie moja żona, nasza córka, synowa i siostra, śp.

STANISŁAWA SÓLKOWSKA

z domu Pieciul

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Findera 33 m. 6. 2605-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że 19 grudnia 1980 roku zmarła nagle w 63 roku życia nasza kochana ciocia, śp.

MARIA ANTONINA KOMISZKE

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2606-U3

† Dnia 27 grudnia 1980 r. w 75 roku życia zmarła nasza kochana matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

CZESŁAWA DUCZMAŁOWA

Msza św. zostanie odprawiona we wtorek, 30 bm. o godz. 12.00 w kościele św. Stanisława Kostki na Winłarach, pogrzeb o godz. 13.00 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Dobrzyckiego 21 m. 2. 7409g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1980 r. przestało bić serce ukochanej żony, mamy, teściowej i babuni, w wieku lat 67, śp.

MARI DWORNIK

z domu Nowotna

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jerzego Suszko 13. 7405g

† Dnia 27 grudnia 1980 r. zmarł w wieku 54 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teść, brat, zięć, szwagier i dziadek, śp.

STEFAN KOPIEJEWSKI

mistrz stolarski

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie we wtorek 30 bm. o godz. 14.30 w kościele św. Antoniego, pogrzeb tego samego dnia o godzinie 15.00 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

W smutku pogrążona

rodzina 7410g

† Dnia 24 grudnia 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana mama, przeżywszy lat 76, śp.

HELENA BALEWSKA

wdowa po dr med. Władysławie.

Pogrzeb odbędzie się na starym, cmentarzu farnym w Wągrowcu we wtorek 30 grudnia 1980 r. o godz. 15.

O czym z głębokim żalem zawiadamiają

CÓRKI

Prosimy o nieskładanie kondolencji
Poznań ul. Goleśzowska 120 m. 3. 7334g

† Dnia 16 grudnia 1980 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 55 nasza kochana, śp.

ALICJA STELMACH

z domu Wiatr

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

RODZINA

Os. Przyjaźni bl. 18L, m. 126. 7357g

† Dnia 25 grudnia 1980 r. zasnęła w Bogu, nasza ukochana siostra, bratowa i ciocia, śp.

AGATA DELIKTA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu Poznań — Sławie.

W smutku pogrążona

rodzina 7422g

Ul. Saperska 21. 7422g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 grudnia 1980 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, mój kochany mąż, brat, szwagier i wujek

MARIAN BANASZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Żona i rodzina

Ul. Kasprzaka 22a. 7421g

† Dnia 27 grudnia 1980 r. w wieku 73 lat, zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św. śp.

ZYGMUNT FELIKSZEWSKI

inż. geodeta
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Msza św. i pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym w Obornikach

o czym ze smutkiem zawiadamiają

żona, dzieci i rodzina 7408g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1980 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, nasz ukochany mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek

mgr BRONISŁAW RZEMEK

adwokat, obrońca wojskowy

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z córką i rodziną 7394g

† Dnia 27 grudnia 1980 r. zmar



Siatkarskie ligi na półmetku

* Poznań i Calisia nie zawiodły * AZS AWF poniżej oczekiwań

Mini koszykówka



W Poznaniu rozgrywany jest turniej mini koszykówki chłopców. Na zdjęciu fragment spotkania piątej drużyny Lecha z MKS Wresnia. Finałowe mecze tej imprezy, w której zespoły walczyły o puchar ufundowany przez doskonalącego zawodnika — E. Kijewskiego, rozegrane zostaną we wtorek.

Fot. — R. Królak

Na boiskach i ligi angielskiej

(PAP) W angielskiej ekstraklasie rywalizacja o przodownictwo między obrońcą tytułu FC Liverpool i Aston Villa. W piątkowych kolejnych meczach 57 000 widzów w Manchesterze nie doczekało się bramki w meczu szóstej drużyny tabeli Manchester United z FC Liverpool, natomiast lider Aston Villa pokonał na swym boisku Stoke City (1:0). Obaj liderzy rozegrali po 24 mecze i nadal na czele jest Aston Villa przed FC Liverpool, ale obie drużyny mają po 33:15 pkt., i jednakową różnicę bramek — po 19 (46—27 i 40—21).

Niespodzianką tej serii spotkań była porażka 0:2 piłkarzy FC Everton na własnym boisku z Manchester City.

13 punktów to dorobek z 18 pojedynków jakie stoczyli siatkarze drugoligowej Poznania w zakończonych niedawno pierwszej rundzie rozgrywek mistrzowskich. Na razie, Poznań o jeden punkt wyprzedza łódzka Wifama i o dwa punkty szczyńska Stal Stocznia. Trzeci lokata i strata tylko dwóch punktów do lidera stanowi do brą pozycję do walki o pierwsze miejsce na zakończenie sezonu.

Czy, fakt, że prowadzący w rozgrywkach szczytnie grać będą z Poznania w Poznaniu i pojedają do groźnej na własnym boisku Calisia zostanie właściwie wykorzystany przez podopiecznych trenera Wiesława Kwieka? Przekonamy się niebawem, gdyż w połowie stycznia przyszłego roku dojdzie do decydujących spotkań rewanżowych. Na razie faworytem jest Stal Stocznia. Poznań dowiódł, że mimo osłabienia spowodowanego odejściem z zespołu Janusza Damskiego, potrafi się skoncentrować i nadal liczyć się w stawce pretendentów do awansu.

Poznaniancy powinni jednak wyeliminować błędy, które są zmartwieniem także pierwszoligowych, a więc zły odbiór są grywkę przeciwnika, a także utrudnił łatwą zagrywkę własną. Przydałoby się też poprawianie nad zespołową taktyką ataku i obrony. Zbyt często bowiem zdarzało się, że w trudnych momentach siatkarze gubili się w efekcie tracili punkty, które w ogólnym rozrachunku będą bardzo ważne. Tak było na przykład w przegranych meczach z Lechią Tomaszów i Gwardią Szczepi.

Tegoroczne rozgrywki jeszcze raz potwierdziły, że ich poziom — podobnie jak i w poprzednich sezonach — zostawia wiele do życzenia. Z grupy w której gra Poznań i między czasem do ekstraklasy awansowały między innymi Legia Warszawa i Resursa Łódź. Z zespołami tymi Poznań prowadziła zawsze wyrównane boje, a nawet je wygrywała. Cóż z tego. Drużyny te z powodzeniem grają w I lidze, a Poznań liczy, że może tym razem uśmiechnie się do niej szczęście.

Szansa byłaby znacznie większa, gdyby udało się klubowym działaczom doprowadzić do końca sprawę Zbigniewa Malinowskiego. Zawodnik ten od kilku miesięcy bezskutecznie oczekuje na decyzję Polskiego Związku Piłki Siatkowej pozwalającą mu na grę w poznańskim zespole.

W rundzie rewanżowej Poznania na korzystny układ spotkań. Tylko czterokrotnie spotka się ze swoimi przeciwnikami na wyjeździe. U siebie podejmuje najgroźniejszych rywali. Trzeba więc zrobić wszystko, aby wykorzystać kolejną szansę wywalczenia awansu do grona najlepszych krajowych zespołów.

Drugi wielkopolski przedstawiciel w II lidze — Calisia na półmetku rozgrywek zajęła czwartą lokatę. Pierwsze mecze nowego sezonu nie należały do udanych. W zespole dało się odczuć brak Janusza Kościńskiego, który wyjechał do Warszawy, a rutynowani Stanisław Sikorski i Piotr Ostrowski nie zawsze byli w stanie udźwignąć ciężar obowiązków jaki nałożono na nich w przebudowanym zespole. Pozy skany z gdańskiego Stocznia — Krzysztof Korbut wzmocnił drużynę, ale odbyło się to kosztem pogorszenia atmosfery, która tak często w zespole tym decydowała o końcowych sukcesach.

Wspomniane wyżej kłopoty są już poza Calisią. Potwierdza ją to osiągnięcia dotychczas w niki, a także respekt, jaki odczuwają przeciwnicy przed drugą trenera Jerzego Kopacza. Strata pięciu punktów do prowadzącej w rozgrywkach Stali Stocznia jest chyba zbyt duża, aby skutecznie włączyć się do walki o awans do I ligi, ale wywalczenie trzeciej czy też nawet drugiej lokaty leży w możliwościach kaliszan pod warunkiem ustabilizowania formy na takim poziomie, jaki był prezentowany w końcówce pierwszej rundy rozgrywek.

(kar)

Siatkarki AZS AWF zakończyły pierwszą rundę rozgry-

wiek o mistrzostwo II ligi zajmując 8 miejsce w tabeli na 10 startujących drużyn. Skromny dorobek punktowy (7 pkt.) aka demiczki wywalczyły we własnej sali, gdyż w meczach wyjazdowych akademicki wygrały tylko jeden mecz (z AZS AWF Warszawa). Poznanianki straciły również punkty występując w charakterze gospodarza.

Z optymizmem oczekiwaliśmy rozgrywek mistrzowskich. Były ku temu podstawy, jako że poznanianki zadowolili swą grą podczas akademickich mistrzostw Polski nawet bardzo wybrednych koneserów siatkówki, zdobywając miano najlepszej drużyny akademickiej w kraju. Było to bezpośrednio przed startem II ligi. Gdy liga się rozpoczęła... skończyła się dobra gra akademiczek.

Blok, który stopował nawet silne zawodniczkę radzieckie nie był już przeszkodą dla przeciętnych zawodniczek drugoligowych. Dynamiczny atak stał się anemiczny. Znakomita współpraca przy obronie w polu przerodziła się w brak zrozumienia, a niejednokrotnie na wet w chaos. Pozostała jedynie umiejętność trudnej do odebrania zagrywki, szczególnie w wykonaniu kapitana zespołu R. Drygas. Jednak jest to taka umiejętność, którą powinna posiadać każda drugoligowa zawodniczka.

Może częściowym wytłumaczeniem słabej postawy zespołu są kontuzje jakie trapią drużynę już od początku rozgrywek. Nie występuje z tego powodu M. Drop. Z urazem gra też od dłuższego czasu W. Spikowska. Wreszcie odsunięta została od gry D. Łakomecka (na dół brak jest wyjaśnienia tej sprawy). Nie sprawdziły się w wodniczki rezerwowo (z wyjątkiem B. Komosińskiej). A wia domo przecież nie od dzisiaj, iż w sporcie zdarzają się kontuzje. By zapobiec ich ujawnieniu wpływom na wyniki drużyny, trzeba dysponować dobrą „ławką” rezerwową, a tej niestety w AZS AWF brak. Trochę to nas dziwi biorąc pod uwagę dobre przeciętne występy drugiego zespołu akademickiego.

(leg)

W. Salnikow najlepszym Sportowcem Europy w 1980 r.

Dokończenie ze str. 1

(NRD), AFP (Francja), Agerpress (Rumunia), ANP (Holandia), ANSA (Włochy), AP (USA — centrala europejska), APA (Austria), Belga (Belgia), BTA (Bułgaria), CTK (CSRS), DPA (RFN), MTI (Węgry), NTB (Norwegia), Reuter (W. Brytania), SID (RFN), SIZ (Szwajcaria), STT (Finlandia), Tanjug (Jugosławia), TASS (ZSRR), TT (Szwecja), UPI (USA — centrala europejska) oraz PAP (Polska).

Rok 1980 to rok olimpiad — zimowej w Lake Placid i letniej w Moskwie, nie więc dziwnego, że większość zgłoszonych na plebiscyt sportowców to mistrzowie tych wielkich imprez. Dla wielu z nich zabrakło jednak miejsca w czołowej dziesiątce, znaleźli natomiast nie u wszystkich uczestników ankiety, a na końcówce sukcesu składa się przecież su ma punktów. Jak umowna jest ocena sportowego sukcesu w plebiscytach świadcza np. fakty, że nazwiska tegorocznego zwycięzcy ankiety PAP — W. Salnikowa zabrakło na listach czterech agencji (ANP, AFP, NTB i STT), agencja SI Zurich sklasyfikowała na drugim miejscu swojej dziesiątki naszego wicemistrza olimpijskiego Jacka Wszolę, nie zamieszczając na niej W. Kozakiewicza, a na liście ADN „nie zmieścił się” rewelacyjny zwycięzca skoku wzwyż w Moskwie reprezentant NRD Gerd Wessig.

Władimir Salnikow typowany był na sportowca roku w Europie przez 8 agencji (ADN, APA, ANSA, AFP, Belga, BTA, CTK i TASS), dwukrotnie był na drugich miejscach a trzykrotnie na trzecich.

W. Kozakiewicz był na

pierwszych miejscach dwóch agencji (STT i PAP) i sześć krotnie na drugich, natomiast Bjoern Borg pięciokrotnie na pierwszych miejscach (ANP, DPA, MTI, TT i Tanjug) i dwukrotnie na drugich, natomiast zabrakło go na listach trzech agencji (ADN, Agerpress i TASS).

Obok tej trójki jeszcze pięciu innych sportowców typowano na zwycięzcę ankiety. Brytyjski lekkoatleta Steve Ovett znalazł się na pierwszych miejscach list NTB i Reutera, także dwukrotnie na czołowych miejscach wymienianych był szwedzki narciarz Ingemar Stenmark (SID i UPI), a po razie — narciarka Liechtensteiner Hanni Wenzel (AP), rumuńska gimnastyczka Nadia Comaneci (Agerpress), piłkarz RFN Karl-Heinz Rummenigge (SI Zurich).

Ogółem uczestnicy ankiety zgłosili 49 sportowców z 20 krajów, reprezentujących 15 dyscyplin sportu. Najliczniej reprezentowana była lekkoatletyka — 16 osób, a następnie narciarstwo — 6, gimnastyka 4 oraz pływanie, tenis i kolarstwo — po 3 osoby.

Oto czołowa dziesiątka:

1. Władimir Salnikow (ZSRR) — lekkoatletyka — 148 pkt., 2. Władysław Kozakiewicz (Polska) — lekkoatletyka 140, 3. Bjoern Borg (Szwecja) — tenis — 130, 4. Steve Ovett (W. Brytania) — lekkoatletyka — 113, 5. Hanni Wenzel (Liechtenstein) — narciarstwo — 75, 6. Barbara Krause (NRD) — pływanie — 72, 7. Ingemar Stenmark (Szwecja) — narciarstwo — 68, 8. Tatiana Kazankina (ZSRR) — lekkoatletyka — 66, 9. Pietro Mennea (Włochy) — lekkoatletyka — 38, 10. Sebastian Coe (W. Brytania) — lekkoatletyka oraz Karl-Heinz Rummenigge (RFN) — piłka nożna po 33 pkt. (PAP)

Nagrody dla wyróżniających się bokserów

(PAP) Już po raz trzeci, z inicjatywy redakcji „Boksu”, przyznane zostały specjalne nagrody dla wyróżniających się przedstawicieli pięściarstwa w naszym kraju. Jury składające się z przedstawicieli PZB, działaczy i trenerów oraz kolegium redakcji miesięcznika „Boks”, jednogłośnie przyznało tytuł najlepszego boksera Polski w 1980 r. Jerzemu Rybickiemu. Członkowie jury uznali bowiem, że Rybicki utrzymywał wysoką formę przez cały miniony sezon, a w turnieju olimpijskim w Moskwie stoczył bardzo do brzo pojedynki z późniejszym mistrzem — Wiktorem Sawczenką (ZSRR). O porażce Rybickiego zadecydowała kontuzja łuku brwiowego i być może to było przyczyną, że zdobył tylko brązowy medal.

Nagrodę przyznawaną dla pięściarza, który poczynił największy postęp, po raz drugi

z kolei przyznano Krzysztofu Kosedowskiemu. Kosedowski, uczynił kolejny duży krok do przodu, jest najmłodszym w historii polskiego boksu medalistą olimpijskim (w grudniu br. ukończył 20 lat).

Nagrodę dla najlepszego trenera klubowego postanowiono przyznać Andrzejowi Gmitrukowi z warszawskiej Legii. Jest on szkoleniowcem młodego pokolenia, niezwykle ambitnym i ofiarnym w swej pracy. Rezultatem tegorocznej jego działalności szkoleniowej jest wywalczenie przez zespół Legii tytułu drużynowego mistrza Polski. Ponadto dwaj jego wychowankowie — Szczerba i Kosedowski — zdobyli medale olimpijskie.

Czwartą nagrodę — tytuł sędzię roku — jury przyznało sędziemu klasy AIBA — Zdzisławowi Kozakowi z Łodzi.

Nowe władze PZHT

Niełatwa przyszłość hokeja na trawie

Polski hokej na trawie czeka niełatwa przyszłość. Taki wniosek można by wysnuć z dyskusji wczorajszego Walnego Zgromadzenia Delegatów PZHT, które obradowało w Poznaniu. Wprawdzie bilans minioniej kadencji władz Związku (1976—80) był w wielu pozycjach dodatni (zwiększył się ogólny stan posiadania hokeja, jest postęp — choć zbyt skromny w stosunku do oczekiwań — w żeńskiej odmianie tej dyscypliny, sukcesy zanotowała reprezentacja seniorów w pojedynczych spotkaniach i niektórych turniejach), lecz z pewnością nie zaspokoiła to ambicji oddanych działaczy, których grono niestety raczej się kurczy. Nie ulega też zasadniczej poprawie baza. Stan boisk nadal jest bardzo zły. Kłopoty ze sprzętem, w znacznej mierze importowanym, także hamują rozwój dyscypliny. Ograniczenia finansowe, jakie czekają niebawem sport polski, mogą postawić hokej w niezwykle trudnej sytuacji. M.

in. na razie, mimo wywalczenia awansu w poprzednich Mistrzostwach Świata w Argentynie, GKKFIS nie zgadza się na wyjazd polskiej reprezentacji mężczyzn na kolejne MŚ w Indiach na przełomie lat 1981/82. Może to oznaczać zniknięcie naszego hokeja z liczących się rozgrywek międzynarodowych na kilka, a może kilkanaście lat, gdyż powrót do nich poprzez dodatkową eliminację może być po prostu zbyt drogi. Nic więc też chyba dziwnego, że delegacja domagała się weryfikacji negatywnej decyzji GKKFIS. Pełnego uznania wymaga także hokej kobiecy. W dyskusji odnotowaliśmy jednak również głos o zbytniej dezintegracji działaczy tej dyscypliny, o przewadze interesów partykularnych nad ogólnymi.

Zgromadzenie wybrało nowe władze Związku. Na czele 15-osobowego Zarządu stanął ponownie Antoni Karwacki. (ad)

Pięte miejsce G. Jaroszewskiego

(PAP) W szwajcarskiej miejscowości Herzogenbuchsee wobec 8 000 widzów, rozegrane zostały międzynarodowe zawody w kolarstwie przełajowym. Pierwsze miejsce zajął Szwajcar Albert Zweifel odnosząc już 15 zwycięstwo w bieżącym sezonie. Przez trzy rundy narzucone przez Zweifela tempo wy

trzymywał Polak Grzegorz Jaroszewski. Później jednak osłabł i ostatecznie ukończył wyścig na 5 miejscu przed drugim naszym kolarzem — Andrzejem Makowskim. Mistrz świata amatorów — Fritz Saladin (Szwajcaria) zajął 8 miejsce.

Eliminacje piłkarskich MŚ

(PAP) W ostatnich meczach eliminacyjnych turnieju piłkarskiego czwartej grupy strefy azjatyckiej eliminacji piłkarskich mistrzostw świata „Espana-82” padły w Hongkongu wyniki:

Grupa A: Japonia — Macao 3:0 (0:0), Grupa B: Hongkong — KRL-D 2:2 (1:2).

TABELA

Grupa A				
1. ChRL	2	4:0	4-0	
2. Japonia	2	2:2	3-1	
3. Macao	2	0:4	0-6	
Grupa B				
1. KRL-D	2	3:1	3-2	
2. Hongkong	2	2:2	3-3	
3. Singapur	2	1:3	1-2	

Po dwie czołowe drużyny zakwalifikowały się do półfinałów turnieju gdzie grać będą w zestawieniu: ChRL — Hongkong i KRL-D — Japonia. Zwycięzcy rozegrają finał 4. 1 1981 roku Triumfator zakwalifikuje się do finału strefowego (wraz ze zwycięzcami pozostałych trzech grup azjatyckich), którego do Hiszpanii pojedają dwa najlepsze zespoły.

Sportowe imprezy w Polsce w 1981 roku

(PAP) W Polsce sportowy rok 1981 nie będzie obfitował w imprezy o światowym standardzie, jednak „rodzynekami” sezonu dla polskich miłośników sportu powinny być łódzkie mistrzostwa Europy w zapasach w stylu wolnym (23—26. 4) polskie etapy 34 Wyścigu Pokoju, który 24 maja zakończy się w Warszawie, chorzowski finał mistrzostw świata par na żużlu (20. 6), śmigłowcowe mistrzostwa świata w Piotrkowie Trybunalskim (14—23. 8) i mistrzostwa świata seniorów w pięcioboju nowoczesnym w Drzonkowie koło Zielonej Góry (8—12. 9).

Nie zabraknie również emocji dla zwolenników innych dyscyplin. Oto — chronologicznie — pozostałe z czekających nas w kraju międzynarodowych wydarzeń sportowych (bez uwzględnienia cyklicznych rozgrywek europejskiej ligi tenisa stołowego i pucharu FIRA w rugby, w których przewidziany jest udział Polaków) 19—22. 2 Katowice turniej o „Szable Wołodyjowskiego” i Puchar Otto Fi-

skiego; 2—3. 5, Poznań — eliminacyjny turniej klubowego Pucharu Europy w hokeju na trawie; 3. 5, Warszawa — kolarskie kryterium MON i mistrzostwa Armii Za przyjaźnionych; 9. 5, — eliminacyjne zawody mistrzostw Europy w motocyklowych rajdach szosowo-terenowych; 31. 5, Szczecin — eliminacja motocrossowych mistrzostw świata w klasie 125 cm; 6—7. 6, trójmecz Polska — Bułgaria — ZSRR w akrobatyce sportowej; 14. 5, Leszno — II półfinał kontynentalny indywidualnych żużlowych mistrzostw świata; 18. 6, Warszawa — lekkoatletyczny memoriał J. Kusocińskiego; 18—21. 6, — międzynarodowy spływ kajakowy Dunajcem; 3—5. 7, Gdańsk — „Puchar Bałtyku” w podnoszeniu ciężarów; 4—5. 7, Dolny Śląsk — samochodowy Rajd Polski — eliminacja mistrzostw Europy; 4—5. 7, Bydgoszcz — I półfinał Pucharu Europy w lekkiej atletyce kobiet; 8—11. 7, Bydgoszcz — turniej tenisowy zawodników klubów gwardyjskich; 14—19. 7, So-

pot — „Puchar Bałtyku” w tenisie; 15—20. 7, Kraków — IV Polonijne Igrzyska Sportowe; 18—19. 7, Poznań — międzynarodowe zawody motorowodne — Wielka Nagroda Polski; 21—23. 8, woj. warszawskie i olsztyńskie — samochodowy Rajd Warszawski Polskiego Fiata (eliminacja mistrzostw Europy); 23—30. 10, Warszawa — mistrzostwa Armii Przyjaźnionych w siatkówce; 18—22. 11, Warszawa — IV turniej w boksie im. Feliksa Stamma.

Kalendarium to uzupełniają daty spotkań reprezentacji Polski w piłce nożnej rozgrywane na polskich stadionach w eliminacjach mistrzostw świata 1982 r. — z NRD (2. 5) i z Malta (15. 11) oraz towarzyskie mecze z ZSRR (15. 4), z Irlandią (24. 5 mecz planowany) i z RFN (2. 9).

Końcowym akcentem roku będzie zwołana do Warszawy (8—12. 11) V europejska konferencja sportu, której tematem przewodnim będzie problem „sport jako czynnik wychowania dla wzajemnego zbliżenia”.

Bieg uliczny w Zurichu

(PAP) Porażkami faworytów zakończył się międzynarodowy bieg uliczny w Zurichu. Wśród mężczyzn na dystansie 8 km triumfował Christoph Herle — 22.38.46 przed słynnym Thomasem Wessinghage

(obaj RFN) — 22.44.49 oraz Austriakiem Dietmarem Milonigiem — 22.45.23. Kolejne miejsca zajęli Harald Hirt (RFN) — 22.45.67 Roland Herten — 22.57.36 i Fredi Griner (obaj Szwajcaria) — 22.57.00.